P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, D. 21 KWIETNIA 1938 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 108

Rozłam w Związku Młodej Polski

P. Rutkowski złożył deklarację szefowi sztabu OZN i został w związku z tym wykluczony z Obozu za nielojalną i podstępną działalność

Gen. Skwarczyński usunął dotychczasowe kierownictwo i powołał nowe władze Z.M.P.

Warszawa, 20 kwietnia

Centrala Obozu Zjednoczenia Narodowego ogłasiła następujące oświadczenie:

Dnia 20 kwietnia została złożona przez p. Jerzego Rutkowskiego deklaracja o

WYSTĄPIENIU Z. M. P. Z OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO.

Ponieważ deklaracja jest n i e l e g a l n y m w y s t ą p i e n i e m grupy członków kierownictwa Z. M. P., związanych z obcym ośrodkiem dyspozycji i jest

DRASTYCZNYM DOWODEM TYPOWEJ ANARCHII,

która stara się psuć każdą zorganizowaną pracę — szef Obozu Zjednoczenia Narodowego

WYKLUCZYŁ P. JERZEGO RUTKOWSKIEGO Z SZEREGÓW O. Z. N.

wraz z członkami kierownictwa Z. M. P., którzy solidaryzowali się z wystąpieniem p. Rutkowskiego.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego zastosował najostrzejszą sankcję organizacyjną, gdyż krok grupy członków kierownictwa Z. M. P. jest szkodnictwem w stosunku do idei Zjednoczenia Narodowego i łamie podstawy rzetelnej służby dla wielkiej sprawy budowy jedności narodu polskiego.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego wzywa wszystkich członków Związku Młodej Polski do karnego podporządkowania się nowym, wyznaczonym przez szefa OZN. władzom Z. M. P. i dalszej intensywnej pracy dla potęgi państwa i wielkości narodu.

Wszyscy członkowie, którzy nie staną na apel nowych władz ZMP. są automatycznię wykluczeni z szeregów OZN. i ZMP.

Równocześnie szef Obozu Zjednoczenia Narodowego powierzył tymczasowo kierownictwo Związku Młodej Polski mgr. E. Galinatowi — przewodniczącemu Służby Młodych Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Jak brzmi deklaracja Rutkowskiego?

Deklaracja, którą złożył p. Rutkowski szefowi sztabu O. Z. N. płk. Wendzie, a która stała się przyczyną wykluczenia go z Obozu, głosi na samym wstępie, że istnieje potrzeba, aby obecnie Związek Młodej Polski, powołany do życia przez płk. Adama Koca, odwołał się do deklaracji ideowo-politycznej Związku Młodej Polski, ogłoszonej w dn. 22 czerwca 1937 r.

Deklaracja ta wychodzi z założenia, że odpowiedzialność za przyszłość i wielkość Polski ponoszą dwa środowiska: żołnierze niepodległościowi, czyli Piłsudczycy, oraz młode pokolenie, przeniknięte ideą narodową, idące za wizją wielkiej i potężnej Polski.

Deklaracja zeszłoroczna stwierdza, że ideą naczelną działań Związku jest dokonanie przełomu narodowego przez przeoranie do głębi obecnej rzeczywistości polskiej i wyzwolenie energii wszystkich warstw narodu. Bardzo wyraźnie mówiła deklaracja o konieczności emigracji Żydów z Polski, przeprowadzonej planowo i konsekwentnie.

Zgłoszona dzisiaj deklaracja przez kierownictwo Związku Młodej Polski stwierdza, że

ZMP. OGŁASZA SWĄ ZUPEŁNĄ NIEZALEŻNOŚĆ ORGANIZACYJNĄ

w stosunku do wszystkich ugrupowań politycznych i samodzielność każdej decyzji.

Jako motywy tego kroku podaje, że za warunki wykonania swoich zadań uważa 1) istnienie autorytetu idei, 2) istnienie autorytetu człowieka, który widzi w Naczelnym Wodzu Marszałku Śmigłym - Rydzu, 3) istnienie wyraźnej, wolnej od kompromisów moralno-ideowej atmosfery pracy.

— Do tradycji Józefa Piłsudskiego— głosi deklaracja — nawiązywać można tylko, pamiętać o Jego zdecydowanym sposobie postępowania, nie znoszącym wahań i wycofywania się z zajętych pozycyj.

W dziele konsolidacji narodu polskiego należy stale pamiętać, że celem zjednoczenia jest dobro Polski, nie zaś korzyści taktyczne tego czy innego zespołu. Podstawą konsolidacji może być tylko wielka idea, ujawniona wobec całego społeczeństwa i realizowana dla całego narodu. Stosunek ludzi, dokonywujących konsolidacji, do jakiejkolwiek grupy czy jednostki może być normowany tylko stosunkiem tej grupy do idei i programu, tworzącego podstawę konsolidacji.

Wkrótce po złożeniu powyższej deklaracji szefowi sztabu OZN. kierownik Związku Młodej Polski p. Rutkowski wydał do członków swojego związku rozkaz, w którym nakazuje kierownikom okręgów

WYCOFANIE DELEGATÓW OKRĘGOWYCH ZMP. ZE SŁUŻBY MŁODYCH OZN.

Nowe władze ZMP

Na czele Związku Młodej Polski stanął mgr. Galinat

Warszawa, 20 kwietnia.

Na mocy rozkazu Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, z dniem 20-ym b. m. kierownictwo Związku Młodej Polski objął mjr. dypl. Edmund Galinat. Wszyscy dotychczasowi członkowie kierownictwa Związku Młodej Polski, zostali zwolnieni z zajmowanych w organizacji stanowisk.

Mjr. Galinat mianował swoim zastępcą p. Henryka Puziewicza, szefem organizacji i kierownikiem działu wydawniczego i prasowego p. Wacława Zagórskiego, kierownikiem sekcji akademickiej p. Jerzego Sadkowskiego, sekcji robotniczo-rzemieślniczej p. Euzebiusza Basińskiego, kierownikiem sekcji wiejskiej p. Antoniego Baczewskiego, kierownikiem działu gospodarczego p. Juliana Rataja i sekretarzem organizacji p. Stanisława Korczaka.

Okręgi Z.M.P. przeciw Rutkowskiemu

Fikcyjne podpisy pod deklaracją rozłamowców.—Depesza okręgów łódzkiego i lwowskiego do gen. Skwarczyńskiego

Warszawa, 20 kwietnia

(PAT). O. Z. N. komunikuje:

„W związku z wykluczeniem z Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Jerzego Rutkowskiego za

NIELEGALNĄ I PODSTĘPNĄ DZIAŁALNOŚĆ

wobec Obozu, można już dziś stwierdzić, że ogłoszona przez niego rzekomo w imieniu całego Związku Młodej Polski deklaracja

ZOSTAŁA WYDANA BEZ ZGODY I WBREW WOLI ORGANIZACJI.

Mimo krótkiego okresu czasu od jej ogłoszenia, do szefa O. Z. N. gen. Skwarczyńskiego napływają depesze i oświadczenia od poszczególnych kierowników okręgów Związku Młodej Polski,

NIE SOLIDARYZUJĄCE SIĘ Z WYMIERZONĄ PRZECIW IDEI ZJEDNOCZENIA DEMONSTRACJĄ P. RUTKOWSKIEGO I ZGŁASZAJĄCE PEŁNĄ GOTOWOŚĆ PRACY W SZEREGACH I DLA IDEI O. Z. N.

Takie stanowisko zajęły już okręgi Związku Młodej Polski w Poznaniu, Brześciu n/Bugiem, Łodzi, Kielcach, Białymstoku oraz szeregu innych ogniw organizacyjnych Związku Młodej Polski

O specyficznych metodach przy zamieszczaniu przez Jerzego Rutkowskiego

FIKCYJNYCH PODPISÓW

pod ogłoszoną przez siebie deklaracją świadczyć mogą dobitnie poniższe oświadczenia.

* * *

Do

Pana Generała Skwarczyńskiego

Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Jako zastępca kierownika okręgu Z. M. P. Łódź i wiceprzewodniczący Służby Młodych solidaryzuję się z kierownikiem okręgu łódzkiego ZMP. co do dalszej współpracy z O. Z. N. i ze Służby Młodych nie występuję, pozostając do dyspozycji Pana Generała.

(—) Władysław Wojdeł.

Łódź, 20. 4. 1938 r.

* * *

Do

Pana Generała Skwarczyńskiego

Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Po przeczytaniu w prasie komunikatu o wystąpieniu Związku Młodej Polski z Obozu Zjednoczenia Narodowego — a m. in. okręgu łódzkiego, przy czym wiadomość ta została opatrzona moim podpisem, którego pod deklaracją nie umieszczałem, proszę przyjąć w imieniu moim i okręgu łódzkiego gotowość dalszej współpracy nad realizacją Zjednoczenia Narodu Polskiego w myśl wskazań Naczelnego Wodza — w ramach Obozu Zjednoczenia Narodowego.

(—) Józef Urbanowicz.
kierownik okręgu łódzkiego
Zw. Młodej Polski.

Łódź, 20 kwietnia 1938 r.

* * *

Do

Pana Generała Skwarczyńskiego

Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego

w Warszawie.

Kierownictwo wydziału organizacyjnego, oddziału robotniczo - rzemieślniczego, sekcji wiejskiej okręgu oraz wydziału propagandy okręgu Związku Młodej Polski we Lwowie staje na apel Pana Generała jako szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego i zapewnia o swym zupełnym podporządkowaniu się organizacyjnym i ideowo - politycznym w akcji realizowania idei O. Z. N.

(—) Dr. Zygmunt Ryżewski
kierownik wydz. organizacyjnego
(—) Włodzimierz Mensch
kierownik wydz. propagandy
(—) Zygmunt Szwarc
kierownik oddz. robotniczo-rzemieślniczego

Lwów, 20 kwietnia 1938 r.

Sekcja wiejska Zw. Mł. Polski

potępia formę demonstracji p. Rutkowskiego

Warszawa, 20 kwietnia.

(PAT) Oświadczenie sekcji wiejskiej Związku Młodej Polski.

O. Z. N. komunikuje:

Sekcja wiejska ZMP kategorycznie protestuje przeciwko formie demonstracji p. Rutkowskiego i oświadcza, że całkowicie podporządkowuje się nowemu kierownictwu ZMP z kierownikiem mjr. Galinatem Edmundem na czele.

Sekcja wiejska z całą stanowczością protestuje przeciwko samowolnemu podpisywaniu pod demonstracyjną deklaracją ludzi, kierujących pracą na odcinku wiejskim, niejednokrotnie nawet wyraźnie wbrew ich woli, jak to miało miejsce z kolegami Henrykiem Puziewiczem i Walerianem Ryciem.

Sekcja wiejska Z.M.P. powstała drogą samorzutnego przemianowania Związku Młodzieży Ludowej, który z całym entuzjazmem stanął na apel Marszałka Śmigłego-Rydza do pracy nad zjednoczeniem narodu — i ani na moment nie zeszła z raz obranej drogi.

Sekcja wiejska kategorycznie protestuje przeciwko jakimkolwiek próbom siania fermentów.

Za kierownictwo sekcji wiejskiej Związku Młodej Polski

(—) Henryk Puziewicz
(—) Stanisław Kroczak
(—) Henryk Walawender.

Warszawa, 20 kwietnia 1938 r.

Jakie są kulisy rozłamu w Z.M.P?

Czy ewolucja podstaw politycznych O.Z.N. i zerwanie z kierunkiem skrajnie nacjonalistycznym?

Warszawa, 20 kwietnia.

Wypadki na terenie Zw. Młodej Polski są wielkim wydarzeniem dnia dla kół politycznych nie tylko Warszawy, ale i całej Polski.

Z tego względu konieczne jest przedstawienie tła całej sprawy.

Nie może ulegać wątpliwości, iż już od października ub. r., od chwili historycznej odprawy, zorganizowanej dla starszyzny legionowej, w prezydium rady ministrów przed Marszałkiem Śmigłym Rydzem, stało się rzeczą jasną, że

OZN. ZDECYDOWAŁ SIĘ ZMIENIĆ NIE TYLKO PEWNE METODY SWEGO DZIAŁANIA, ALE I POLITYCZNE LINIE KIERUNKOWE,

na które został nastawiony przez swego twórcę, płk. Adama Koca.

W ostatnich czasach, po objęciu kierownictwa OZN. przez gen. Skwarczyńskiego,

EWOLUCJA PODSTAW POLITYCZNYCH OZN.

szła w tempie przyspieszonym. Coraz wyraźniejsze odsuwanie od wpływu na działanie OZN. czynników skrajnie prawicowych, rekrutujących się głównie z młodzieży, pochodzącej z „Falangi" oraz niektórych osobistości starszego pokolenia, które dla tych, czy innych powodów objawiały coraz wyraźniejszą solidarność z kierunkami skrajnego nacjonalizmu — stało się oczywiste.

Ostatnim wyrazem tej ewolucji była lista nazwisk 80 osób, wchodzących do Rady Naczelnej OZN-u, na której to liście znaleźli się działacze

KIERUNKU RACZEJ DEMOKRATYCZNEGO,

zbliżonego do Związku Naprawy, a z pośród działaczów, hołdujących skrajnie nacjonalistycznym poglądom, widniało na liście tylko nazwisko pos. Hoppego.

Skład personalny Rady Naczelnej O.Z.N-u przyjęły osobistości ugrupowań skrajnej prawicy nacjonalistycznej, jako

WYRAŹNY OBJAW ZERWANIA Z KIERUNKIEM SKRAJNIE NACJONALISTYCZNYM.

WYKLUCZENIE POS. BUDZYŃSKIEGO BYŁO RÓWNIEŻ JEDNĄ Z KONSEKWENCYJ TEJ EWOLUCJI.

Charakterystyczne jest, że w komunikacie kierownictwa ZMP. mówi się o zachowaniu nazwy tej organizacji, a równocześnie tę samą zachowuje organizacja, kierowana obecnie przez mjr. dypl. Galinata.

Nie jest również wyjaśniona sprawa lokalu Związku Młodej Polski, który mieścił się w Warszawie przy ul. Wiejskiej nr. 11, w najbliższym sąsiedztwie centralnych biur OZN-u, znajdujących się przy ul .Matejki 1.

W ciągu dnia dzisiejszego w biurach przy ul. Wiejskiej nie urzędował nikt, natomiast mjr. Galinat, i jego nowomianowany sztab przywódców młodzieży OZN. zasiedli przy ul. Matejki nr. 1.

* * *

W związku z wykluczeniem posła Budzyńskiego z „Ozonu", poseł Hoppe przerwał urlop świąteczny i dnia 18 b. m. powrócił z Zakopanego do Warszawy

* * *

Lwów, 20 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym odbyła się w biurach prezydium lwowskiego okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego konferencja informacyjno-sprawozdawcza przedstawicieli Obozu Zjednoczenia Narodowego z Małopolski Wschodniej w obecności szefa Obozu gen. Skwarczyńskiego.

Po powitaniu p. generała Skwarczyńskiego przez prezesa okręgu lwowskiego prof. dr. Kolankowskiego i po przedstawieniu mu kierowników instytucyj Obozu odbyło się krótkie sprawozdanie z działalności O.Z.N. na terenie całej Małopolski Wschodniej, a w szczególności okręgu lwowskiego.

Po tym sprawozdaniu zabrał głos szef Obozu Zjedn. Narodowego gen. Skwarczyński, który zaaprobował dotychczasową działalność Obozu na terenie okręgów lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego i podkreślił z całym naciskiem rolę i zadania wsi, jej współodpowiedzialność za losy narodu i państwa.

Trzęsienie ziemi w Turcji

215 osób zabitych. — 15 wiosek zburzonych. — W Ankarze waliły się domy

Ankara, 20 kwietnia.

(Pat) — W wilajecie Kircheir odczuto gwałtowne wstrząsy, pochodzenia sejsmicznego. 10 wsi uległo zniszczeniu.

Około 100 ludzi znalazło śmierć pod gruzami domów. W szeregu miejscowości w Anatolii centralnej, szczególniej w Ankarze, w Tchankiri, Tosia, Cesaree, Konith Tchoroum, szereg domów zawaliło się.

Władze przedsięwzięły zarządzenia, celem przyjścia z pomocą ofiarom katastrofy.

Stambuł, 20 kwietnia.

(Pat) — Ofiarami ostatniego trzęsienia ziemi padło 215 zabitych i zaginionych bez wieści. Według dotychczasowych doniesień, 15 wiosek uległo niemal całkowitemu zniszczeniu.

* * *

Nowe magazyny broni wykryto w Rumunii

Cordeanu stanie drugi raz przed sądem za udział w zabójstwie prem. Duca

Bukareszt, 20 kwietnia.

(PAT) W związku z rewizjami przeprowadzanymi przez władze bezpieczeństwa u szeregu członków b. „Żelaznej Gwardii", pisma rumuńskie donoszą o dalszych wypadkach wykrycia broni i kompromitujących dokumentów.

Władze sądowe zarówno wojskowe, jak i cywilne, zajęte są obecnie segregowaniem znalezionych dokumentów, z których — wedle doniesień prasy rumuńskiej — wynikać miałoby, że Codreanu jest moralnym sprawcą zabójstwa premiera Duca.

Dziennik „Viitorul" podaje, że w razie znalezienia dalszych dowodów, należy spodziewać się rewizji procesu o zabójstwo premiera Duca.

Bukareszt, 20 kwietnia.

(PAT) W ciągu dnia wczorajszego w Bukareszcie zgromadzono całkowity materiał, zebrany w czasie rewizyj, dokonanych w dn. 16 b. m. w mieszkaniach działaczy b. „Żelaznej Gwardii" w całym kraju.

Rewizje te dały nadspodziewanie obfity materiał, na podstawie którego szereg aresztowanych stanie przed sądem wojskowym i cywilnym pod zarzutem zbrodni przeciwko państwu. Śledztwo ma być ukończone w najbliższym czasie.

Bukareszt, 20 kwietnia.

(PAT) W Dzienniku Urzędowym ukazała się dziś ustawa o pozbawieniu obywatelstwa rumuńskiego osób przebywających zagranicą.

W myśl nowej ustawy pozbawienie obywatelstwa rumuńskiego może być zastosowane w stosunku do osób, które przebywając zagranicą, działają na szkodę państwa rumuńskiego lub narażają na szwank dobre imię kraju.

Francja wysiedla uciążliwych cudzoziemców

Oświadczenie Sarraut na posiedzeniu rady ministrów

Paryż, 20 kwietnia.

(Pat) — Na posiedzeniu rady ministrów, premier Daladier przedstawił ogólną sytuację kraju i warunki, w jakich będą w przyszłości badane i uchwalane dekrety, dotyczące uzdrowienia gospodarki i finansów.

Minister Sarraut przedstawił gabinetowi zarządzenia, które poczynił w sprawie wysiedlenia uciążliwych cudzoziemców. —

Zdarzenia i ludzie

Sny powszechne i straszliwe

Sen jest najlepszym autorem, który tworzy bez logiki...

Pisarz obdarzony największą fantazją nie jest w stanie skonstruować tak wesołych zawikłań, jakie przeżywają niekiedy we śnie ludzie całkiem trzeźwi. Humoreski, pobudzające do takiego śmiechu, że się wypada z łóżka., tragedie tak straszne i wstrząsające, że cała poduszka mokra jest od łez, dramaty denerwujące tak, iż z wrażenia przewraca się nocne stoliki...

Sen jest najfantastyczniejszym pisarzem groteskowym. Różni on się bowiem od swego ludzkiego „kolegi" tym, iż brak mu — logiki.

My, ludzie bowiem (z wyjątkiem kobiet) obciążeni jesteśmy logiką, która hamująco działa na fantazję. Sen nie zna tej przeszkody. Jest on przeciwieństwem rzeczywistości, można nawet powiedzieć, zaprzeczeniem rzeczywistości.

Gdy śpimy, nie istnieją dla nas żadne prawa rzeczywistości, logiki, fizyki, geografii i t. p. Dlatego we śnie zdarza się np., że znajdujemy się na jakiejś wysepce na Dunaju pośrodku Eskimosów, gdzie fakir hinduski hipnotyzuje właśnie hipopotama. Gdy po obudzeniu się wracamy do rzeczywistości, logika mówi nam, iż to były nonsensy: na wyspach Dunaju nie żyją Eskimosi ani też hipopotamy. We śnie jednak nie obowiązują nas żadne prawa rzeczywistości.

Sen jest najproduktywniejszym „pisarzem" wszystkich czasów. Każdej nocy tworzy on miliony nowelek i powieści. Każdej nocy przynosi coś nowego. Najdziwniejsze jednak jest to, iż mimo swej niezwykłej różnorodności, sen ma kilka tematów, które ciągle powtarza. Są sny, które śnił choćby raz w życiu każdy człowiek, oczywiście z różnymi warjantami.

Stoimy na wysokiej wieży, np. na wieży Eiffla, i nagle mamy chęć przespacerowania się po wąskiej balustradzie, otaczającej platformę. Już jesteśmy na górze i kroczymy po uginających się drągach żelaznych, pod nami zaś zieje czarna otchłań. Nagle jakiś wariat rzuca się na nas, chcemy się ratować... lecz jest już za późno! Jak kamień, padamy w nieskończoną, straszną głębię! Niektórzy zeskakują także, jeżeli zapędził ich ktoś aż na dach drapacza chmur i nie mają już innego wyjścia, z zimną krwią w otchłań i dziwią się potem, że im się nic nie stało — i że najwyżej uderzyli głową o nocny stolik. Podobno sny takie są spuścizną z prastarych czasów, kiedy nasi przodkowie sypiali jeszcze na drzewach.

Albo inny rodzaj snu: jesteśmy zaproszeni do dyrektorostwa X. na wielkie przyjęcie. Będą tam bardzo znane osobistości. Ubieramy się troskliwie. Frak, cylinder, lakierki, rękawiczki..... Nagle jesteśmy już w przedpokoju u dyrektorostwa i lokaj zdejmuje nam okrycie. I..... i wtedy ze zgrozą stwierdzamy, iż zapomnieliśmy włożyć.... spodnie. Nasze białe, owłosione łydki odbijają się rażąco od ciemno - czerwonego tła dywanu, a koszula — tak jest, proszę państwa — koszula jest stanowczo za krótka!

Co za straszny wstyd! Na szczęście jednak budzimy się.

Oto zaś jeszcze inny, bardzo popularny rodzaj snów: Pan Y. ma już wprawdzie 50 lat, mimo to jednak siedzi drżący i spocony na ciasnej ławeczce szkolnej i nie ma pojęcia, kiedy odbyła się koronacja cesarza Klemensa Jednookiego. Albo też nie wie jak się wyciąga pierwiastek sześcienny z liczby 234567898765432. Winę za te sny o strachu przedegzaminacyjnym, które prześladują niektórych ludzi aż do 80-go roku życia, ponosi prawie zawsze fałszywe podejście do uczniów w szkołach.

Bardzo nieprzyjemny jest także następujący rodzaj snów: Siedzisz wieczorem wygodnie w fotelu lub leżysz w łóżku i czytasz gazetę, albo też powieść kryminalną. Nie zwracasz najmniejszej uwagi na to, co się dzieje dokoła ciebie i wiesz, iż nie ma nikogo w mieszkaniu, ktoby ci mógł przeszkodzić. Nagle jednak czujesz, że za tobą ktoś stoi. Czujesz to i jesteś tego zupełnie pewny. Wzdrygasz się, już chcesz się odwrócić — lecz nagle uświadamiasz sobie: jeśli się odwrócisz, nastąpi twój koniec: „ten", który stoi za tobą, skręci ci kark. Siedzisz zatym jakby odrętwiały, nie masz odwagi poruszyć się, gdyż wystarczy najmniejszy ruch — i.....

Ten sen występuje w najróżniejszych wersjach. Raz leży ktoś pod łóżkiem, innym razem widzisz nogi schowanego za firanką człowieka, albo też wiesz, że za drzwiami ktoś czyha na ciebie — i przeżywasz wtedy straszne chwile!

Po takich nocach wzdycha się rankiem z ulgą:

— Jak dobrze, że to był tylko sen! —

Artystka baletu Hamburgerowa
wyskoczyła z IV piętra na bruk

Warszawa, 20 kwietnia.

W dniu dzisiejszym w Alei Szucha 8, w zamiarze samobójczym, wyskoczyła z okna 4 piętra na bruk 33-letnia Zofia Hamburgerowa, znana artystka baletu warszawskiego. Nieszczęśliwa poniosła śmierć na miejscu.

Odprężenie między Rzymem a Paryżem

Rokowania wezmą szybki obrót z uwagi na przygotowany grunt przez układ angielsko-włoski.-Postulaty Francji w sprawie Morza Śródziemnego i płn. Afryki

Prowizoryczny układ będzie podpisany przed sesją Ligi Narodów

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT). Według wiadomości z kół politycznych, na środowym posiedzeniu rady gabinetu, po expose ministra spr. zagr. Bonneta, rada sprecyzować miała **wytyczne instrukcje dla charge d'affaires w Rzymie Blondela.**

Według tych wiadomości, rokowania między Paryżem a Rzymem, zainaugurowane dwukrotną konferencją min. Ciano z Blondelem, będą się toczyć dalej na płaszczyźnie ogólnej wymiany poglądów, mającej przede wszystkim na celu **wywołanie odprężenia w stosunkach między Francją a Włochami.**

Rozmowy te ograniczą się do sprecyzowania zasadniczych wytycznych, jakie będą na przyszłość charakteryzowały stosunki między obu krajami. Wobec obopólnej tendencji obu rządów oczekuje się, że rozmowy hr. Ciano z Blondelem przybiorą bardzo szybki obrót i że **jeszcze przed posiedzeniem rady Ligi Narodów może dojść do zawarcia prowizorycznego układu.**

Drugim etapem rozwoju rokowań francusko - włoskich będzie **przyłączenie się Francji na terenie Genewy do akcji dyplomatycznej rządu brytyjskiego, zmierzającej do przeprowadzenia przez radę Ligi postanowienia, przyznającego wszystkim państwom swobody działania w sprawie uznania de jure imperium włoskiego w Abisynii.**

Trzecim etapem będzie mianowanie nowego ambasadora francuskiego w Rzymie.

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT). **Prasa paryska precyzuje zasadnicze elementy przyszłych rokowań francusko - włoskich. Według tych wywodów Francja domagać się będzie całkowitego wyjaśnienia wszystkich spornych kwestyj, o ile chodzi o teren morza Śródziemnego i Czerwonego, a także o stosunki francusko - włoskie na terenie Abisynii i kolonii francuskiej Somali.**

Głównym objektem rokowań będzie strefa, która została całkowicie wyjęta spod klauzuli porozumienia agielsko-włoskiego jako specjalnie interesująca Francję, a obejmująca zachodnią część morza Śródziemnego, idącą na zachód od 19 południka, aż do wysp Balearskich. W strefie tej chodzi o sprawę bezpieczeństwa francuskich linii komunikacyjnych między Francją a Afryką północną oraz o sprawę gwarancji na liniach komunikacyjnych, przechodzących między Tunisem a Sycylią, na której to trasie leży słynna wyspa włoska Pantelaria, z której ostatnio Włochy utworzyły potężną bazę morską.

Ponadto chodzi o uregulowanie spraw całej Afryki północnej, a przede wszystkim kwestii wpływów i propagandy włoskiej w Tunisie i Algierze, jak również zabezpieczenia Tunisu od strony Libii. Uregulowanie wzajemnych stosunków francusko - włoskich w tej części morza Śródziemnego obejmuje zagadnienie równowagi sił morskich między Francją i Włochami.

Trzecim kompleksem zagadnień w rokowaniach francusko - włoskich będzie sprawa interesów francuskich na morzu Śródziemnym, w Somalii i Abisynii.

Min. Belisha przybywa jutro do Rzymu
Kiedy hr. Ciano odwiedzi Londyn?

Londyn, 20 kwietnia.

(PAT). Reuter donosi z Rzymu, iż po wejściu w życie układu włosko-angielskiego minister spraw zagr. hr. Ciano ma zamiar udać się z wizytą do Londynu.

Rzym, 20 kwietnia.

(PAT). Dnia 22 bm. przybędzie do Rzymu brytyjski minister wojny Hore Belisha, który zabawi w stolicy Włoch 3 dni.

Donoszą z Tokio: Ambasador włoski odbył naradę z japońskim ministrem spraw zagranicznych na temat układów włosko - angielskich oraz ich konsekwencji.

Dziennik „Asaki“ komentując układy włosko - angielskie pisze, że sytuacja dotycząca morskiej floty wojennej pozostaje niezmieniona, nawet po przystąpieniu Włoch do londyńskiego traktatu morskiego z r. 1936.

Arabowie strzelali do polskiego samolotu
na lotnisku w Lud.—Samolot wystartował jednak normalnie do swej podróży

Jerozolima, 20 kwietnia.

Terorysci arabscy oddali dzisiaj kilka strzałów do samolotu Polskich Linii Lotniczych „Lot“, który znajdował się na lotnisku w Lud.

Szkody są nieznaczne. Po krótkiej zwłoce samolot ruszył normalnie w drogę.

Jerozolima, 20 kwietnia.

Zbrojna banda terorystów arabskich dokonała dziś napadu na kolonistów żydowskich, którzy orali pola Tel-Amel. Koloniści, wsparci przez kilku policjantów pomocniczych i kilku żołnierzy, zmusił terorystów do odrwotu. Po stronie żydowskiej nie było ofiar. Natomiast teroryści ponieśli, jak sądzą, ciężkie ofiary, których liczby nie sposób ustalić, gdyż wycofująca się banda zabrała ze sobą rannych i ewentualnie zabitych.

Liczna grupa terorystów arabskich zaatakowała dziś posterunek policji w Heisan. Policjant arabski Mohamed Il-Savi został zabity.

Żydowscy koloniści Miszmar - Haemek odparli dziś zbrojny napad terorystów arabskich. Po stronie żydowskiej ofiar w ludziach nie było.

Arabski dziennik „Addifaa“ donosi, że w ciągu ostatnich dni wypuszczono z obozu koncentracyjnego w Akko ostatnich internowanych Żydów.

W obecnej chwili w obozie osadzeni są wyłącznie Arabowie. Pogłoski, jakoby Arabowie zostali również zwolnieni z obozu, nie potwierdzają się.

Tragiczna sytuacja Żydów w Burgenlandzie
Hitlerowcy konfiskują Żydom majątki i zmuszają ich do przekraczania granicy czeskiej

Praga, 20 kwietnia.

Do Pragi nadchodzą wiadomości o martyrologii Żydów w pogranicznej prowincji austriackiej Burgenland.

W miasteczku czeskim Teben, nad brzegiem Dunaju, usłyszano od strony rzeki

ROZPACZLIWE WOŁANIA O POMOC

Jak się okazało, na skalistej wysepce, na środku Dunaju, znajdowała się grupa złożona z 51 Żydów, z różnych miast Burgenlandu, których odwieźli tam szturmowcy po skonfiskowaniu im majątków

W grupie tej znajdował się również 82-letni rabin Perles, jego obłożnie chora żona i kilkoro drobnych dzieci.

Nieszczęśliwi uchodźcy znaleźli chwilowe schronienie w Teben, gdzie właściciel hotelu zaofiarował im pomieszczenie. Później wysłano ich do Bratislawy, a z tamtąd do Węgier.

Czeska straż graniczna przeciwstawia się przerzucaniu uchodźców z Austrii do Czechosłowacji i ostatnio

Z POWROTEM ODESŁANO DO AUSTRII 25 UCHODŹCÓW, KTÓRYCH TAM ARESZTOWANO.

Inna grupa uchodźców austriackich znalazła schronienie na Węgrzech na zamku Jaraschwarr, który należy do 74-letniej księżniczki węgierskiej Lamiei. Księżniczka zaopatrzyła uchodźców w żywność wielkanocną.

Z Bratislawy wyjechała specjalna delegacja do Pragi, aby u ministra spraw wewnętrznych Czernyego interweniować przeciwko wysyłaniu uchodźców z powrotem do Austrii.

Wiedeń, 20 kwietnia.

W miasteczkach prowincji Burgenland, prowadzona jest bezustanna akcja eksterminacyjna purzeciwko Żydom.

W Frauenkirchen 60 miejscowych rodzin żydowskich otrzymało rozkaz opuszczenia tego miasta w ciągu 14 dni. Nie pozwolono im wyjechać do Wiednia

Nakaz aresztowania arcyks. Ottona
został wczoraj ogłoszony urzędowo. — Majątek jego będzie skonfiskowany

Berlin, 20 kwietnia.

Ukazał się urzędowy komunikat, potwierdzający wydanie nakazu aresztowania arcyksięcia Habsburga. Nakaz aresztowania zarzuca Ottonowi Habsburgowi „popełnienie w dniu 29 marca w Paryżu przestępstwa, noszącego znamiona zdrady stanu“.

Ponieważ arcyksiążę Otton znajduje się obecnie za granicami Rzeszy, przypuszczają, że wytoczona zostanie rozprawa, w wyniku której wydany zostanie wyrok zaoczny. W tym wypadku nastąpiłaby konfiskata całego majątku ruchomego i nieruchomego arcyksięcia Ottona Habsburga.

Berlin, 20 kwietnia.

(PAT) Uroczystości, związane z dniem urodzin kanclerza Hitlera, rozpoczęte zostały z chwilą, gdy uderzyły dzwony w miejscowości rodzinnej kanclerza Braunau.

Rano o godz. 9-ej kanclerz przyjął swych najbliższych współpracowników z kancelarii Rzeszy, następnie dygnitarzy partyjnych. O godz. 10-ej kanclerz przyjął defiladę oddziałów S. A. Stolica, jak i wszystkie miasta Rzeszy, przybrały wygląd odświętny i są bogato udekorowane.

Gen. Roja wystąpił
ze Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 20 kwietnia.

Sekretariat Stronnictwa Ludowego zawiadamia, iż członek tego stronnictwa gen. Roja wystąpił z organizacji, motywując swój krok nieporozumieniami, wynikłymi pomiędzy nim a władzami Stronnictwa Ludowego.

Gen. Roja piastował niegdyś mandat poselski z ramienia Stronnictwa Ludowego i należał w ostatnich dniach do czołowych przywódców tego ugrupowania politycznego.

Siarczyste mrozy
na Śląsku niemieckim

Berlin, 20 kwietnia.

(PAT) W nocy z wtorku na środę napłynęła na Śląsk fala niezwykłych w tym okresie mrozów. W przeciągu paru godzin temperatura spadła do 10 stopni poniżej zera, a w wyżej położonych miejscowościach osiągnęła nawet 17 st. mrozu.

Za co odpowiadać będą b. dyr. Michalski i b. pos. Idzikowski?

Sensacyjny proces o nadużycia skarbowe rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

Warszawa, 20 kwietnia.

(Pat) — W dniu 21 kwietnia 1938 r. rozpocznie się w sądzie okręgowym w Warszawie rozprawa karna b. zastępcy dyrektora departamentu Pawła Michalskiego i b. posła na sejm Edwarda Idzikowskiego. Obok nich zasiądą na ławie oskarżonych b. naczelnik urzędu skarbowego w Białymstoku, Witold Niesiobędzki oraz dwie osoby pochodzące z poza sfer urzędniczych: Józef Miazga i Szymon Kaufman.

Śledztwo w tej sprawie prowadził z górą trzy lata sędzia okręgowy śledczy Kleinert. Rezultatem tego śledztwa jest 16 tomów akt, z których każdy tom zawiera ponad 200 stron pisma maszynowego.

W toku śledztwa, została szczegółowo zbadana działalność służbowa Michalskiego, w szczególności zaś zostały zbadane sprawy podatkowe płatników, od których Michalski zaciągał pożyczki oraz te sprawy, w których nasuwały się wątpliwości i podejrzenia co do prawidłowości wymiarów lub zasadności udzielanych ulg podatkowych przez Michalskiego.

W międzyczasie Michalski został wydalony ze służby i skazany na utratę praw, wynikających z jego stosunku do państwa, zaś Idzikowski orzeczeniem sądu klubowego BBWR. został uznany winnym uchybienia godnośsi i etyki posła na sejm i przez sejm pozbawiony mandatu poselskiego.

Akt oskarżenia zarzuca Michalskiemu popełnienie dwóch kategorii przestępstw. Pierwsza kategoria to przestępstwa popełniane przez zaciąganie w sposób oszukańczy pożyczek na rzecz znajdującego się pod bilansem przedsiębiorstwa „Frampol", którego Michalski był współwłaścicielem i zarządcą.

Tranzakcje te zawierał Michalski bądź osobiście, bądź za pośrednictwem swego wspólnika Miazgi, przy czym stanowisko służbowe Michalskiego miało zachęcać płatników podatkowych do udzielania pożyczek, z drugiej strony budzić zaufanie do zawieranych tranzakcyj. — W ten sposób **Michalski do spółki z Miazgą, narazili na straty cały szereg osób na kwotę blisko pół miliona zł.** Za czyny te obok Michalskiego, odpowiada jego wspólnik Józef Miazga.

Druga kategoria przestępstw Michalskiego, to **przestępstwa o charakterze urzędniczym.** Polegają one na tym, że Michalski kierując się ubocznymi względami, dążył do przysporzenia korzyści materialnych osobom, co do których miał zobowiązania osobiste z różnych tytułów. Przestępstwa te zasadniczo oparte są na zarzutach **wykorzystywania przez Michalskiego stanowiska służbowego, celem udzielenia ulg niektórym płatnikom w sprawach, które nie należały do jego kompetencyj służbowych.**

Ulgi te mieściły się wprawdzie w granicach dozwolonych ustawami podatkowymi, lecz nie znajdowały uzasadnienia w stanie majątkowym i zdolności płatniczej korzystających z nich podatników. Dla stworzenia pozorów zasadności takich orzeczeń, Michalski w 2-ch wypadkach wywarł nacisk na podwładnych urzędników w kierunku stawiania wniosków, idących po jego myśli. Jako współwinni nałożenia podatku dochodowego na Izaaka Pinesa z pogwałceniem form postępowania wymiarowego, obok Michalskiego zasiada na ławie oskarżonych b. naczelnik urzędu skarbowego w Białymstoku Niesiobędzki oraz Szymon Kaufman, który miał namawiać Michalskiego i dostarczać mu materiału do popełnienia tego przestępstwa.

Idzikowskiemu akt oskarżenia zarzuca, że będąc doskonale obznajmiony z tytułu swych funkcyj poselskich z zamierzonymi pociągnięciami podatkowymi ministerstwa skarbu, **świadomie wprowadził w błąd właścicieli piekarni w Warszawie o zamierzonej przez ministerstwo skarbu, a niekorzystnej dla nich nowelizacji ustawy podatkowej.** Uczynił to celem namówienia ich do zbierania składek na „pomoc prawną", celem przeciwdziałania tym zamierzeniom na terenie ministerstwa skarbu, **a zebrany w tym celu fundusz w kwocie 20.000 zł. oraz zakupioną w tym celu za 3.000 zł. szpilkę z brylantem, jako dar dla Michalskiego, przywłaszczył sobie.**

Wszystkie przestępstwa, objęte aktem oskarżenia dotyczą okresów czasu od 1933 r. do 1934 r. Już we wrześniu 1934 r. Michalski został zawieszony w służbie. W roku 1936 odbył się sąd dyscyplinarny, o którego wyroku wspomniano wyżej. — Akt oskarżenia powołuje 163 świadków.

Powstańcy opanowali dolinę Aran

i dotarli do granicy francuskiej

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT). Odcinek granicy hiszpańsko-francuskiej w pobliżu Luchon został całkowicie obsadzony przez wojska gen. Franco. Oddział kilkudziesięciu skautów hiszpańskich obsadził posterunek graniczny w Pont du Roi, wywieszając na budynkach granicznych hiszpańską chorągiew narodową i nawiązując kontakt z francuskimi władzami granicznymi.

Skauci hiszpańscy, którzy pierwsi dotarli do mostu granicznego, oddzielającego terytorium Francji i Hiszpanii, wchodzą w skład 5-go batalionu nawarskiego z dywizji gen. Solchaga.

Wojska gen. Franco obsadziły w ten sposób całkowicie przełęcz Aran, przecinając jedną z ważniejszych dróg komunikacyjnych między Francją a Katalonią.

Postępy wojsk gen. Franco w Pirenejach wywołują świeży napływ uchodźców hiszpańskich do Francji. W dniu dzisiejszym dwuch oficerów i 50-ciu milicjantów, zagrożonych odcięciem i wzięciem do niewoli, przekroczyło granicę w pobliżu miejscowości Fronta, oddając się w ręce władz francuskich.

Pont du Roi, 20 kwietnia.

(PAT). Dolina Aran została ostatecznie zajęta przez wojska narodowe. W ciągu ostatniej nocy zostały wysłane oddziały zwiadowcze celem zajęcia przełęczy Portillon. Około godz. 13-ej kiedy przypuszczano, że oddziałom zwiadowczym nie udało się przemknąć do Pont du Roi, na środku mostu zatrzymał się samochód z chorągiewką hiszpańską.

Z samochodu wysiadło 15 falangistów, którzy się przedstawili francuskiej gwardii lotnej, a podporucznik oświadczył, że z rozkazu gen Franco przejmuje hiszpański posterunek graniczny.

Papież nie przyjmie Hitlera

podczas jego rzymskiej wizyty

Miasto Watykańskie, 20 kwietnia.

Ojciec św. w dniu 30 bm. opuszcza Watykan celem udania się do swojej rezydencji letniej Castel Gandolfo.

Koła watykańskie uważają, że jest aż nadto wyraźna wskazówka, iż Ojciec św. nie przyjmie kanclerza Hitlera podczas jego rzymskiej wizyty.

Zurich, 20 kwietnia.

Wielkie wrażenie w Zagłębiu Saary zrobiło aresztowanie dwu pastorów z Saarbrück: Reicherta i Weinerta.

Pierwszego z nich aresztowano z powodu zakomunikowania swym parafianom, że dlatego nie brał udziału w ceremonii pogrzebowej pewnego działacza hitlerowskiego, gdyż zażądano od niego, aby wystąpił ze swastyką, czego nie uczynił, nie chcąc dopuścić, aby pogrzeb przemienił się w manifestację polityczną.

Pastor Weinert został osadzony w areszcie ponieważ zawiadomił z ambony o aresztowaniu pastora Reicherta.

Wybór prezydenta w Estonii

Najprawdopodobniej obecny prezydent Paets będzie ponownie wybrany

Ryga, 20 kwietnia.

(PAT) Z Tallina donoszą: W dniu jutrzejszym odbędzie się tu pierwsze posiedzenie parlamentu estońskiego i rady stanu. Prezydent Państwa Paets osobiście odczyta tekst przysięgi, którą złożą członkowie obu izb. Nastepnie rząd — z powodów formalnych — poda się do dymisji. Powody formalne polegają na tym, iż osobiście premierem jest właściwie sam prezydent państwa, a minister Eenpalu, noszący tytuł premiera, jest faktycznie tylko jego zastępcą. Od dn. 21 b. m. system ten będzie zmieniony i stanowiska prezydenta państwa i premiera zostaną wyraźnie rozdzielone. Dymisja rządu umożliwi prezydentowi wyznaczenie premiera.

Dnia 23 kwietnia wszystkie trzy instancje, wybierające kandydatów na prezydenta państwa t. zn. parlament, rada stanu i rada przedstawicieli samorządu wystawią kandydatury.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że wszystkie trzy instancje wyznaczą kandydaturę obecnego prezydenta państwa Paetsa. Dn. 24 kwietnia w niedzielę wszystkie trzy instancje zbiorą się na wspólne posiedzenie i nastąpi głosowanie, na którym o wyborze prezydenta decydować będzie większość trzy piąte głosów.

W wypadku uzyskania wiekszości prezydent Paets zostałby ponownie wybrany prezydentem republiki i już w poniedziałek powołałby nowy gabinet.

Tajny układ francusko-chiński

w sprawie dostaw broni i amunicji?

Tokio, 20 kwietnia.

(Pat) — Korespondent „Niszi-Niszi" donosi z Szanghaju o niedawnym zawarciu tajnego układu pomiędzy ambasadorem francuskim Naggiar a przedstawicielami chińskiego rządu nacjonalistycznego w Kantonie w sprawie stworzenia w Indochinach w pobliżu granicy chińskiej bazy lotniczej wojsk chińskich. Wzamian za to, Francja ma uzyskać prawo eksploatacji kopalń oraz inne koncesje w prowincji Yunnan.

Według informacji korespondenta, ambasador Naggiar po odwiedzeniu Kantonu, powrócił do Hongkongu, skąd udał się do Indochin, gdzie przeprowadził rokowania z miejscowymi władzami francuskimi w sprawie utworzenia chińskiej bazy lotniczej oraz w sprawie dostaw broni i amunicji do Chin drogą na Indochiny.

Wybuch wulkanu

Tokio, 20 kwietnia.

(PAT) Dziś nastąpił wybuch wulkanu Asama, położonego o 90 mil na północny zachód od Tokio. Jest to najsilniejszy wybuch od 5 lat, połączony z silnymi wstrząsami podziemnymi, które trwały pół godziny.

Popioły wyrzucane przez wulkan w ciągu 20 minut, zasypały całą okolicę, powodując wielki pożar lasu.

Japończycy aresztowali

dziennikarza włoskiego

Londyn, 20 kwietnia.

(Pat) — Reuter donosi z Pekinu, że władze japońskie aresztowały korespondenta „Corriere della Sera", Luigi Barzini, który w czasie świąt Wielkiej Nocy w towarzystwie kilkunastu europejczyków zwiedzał Jehol.

Ambasada włoska złożyła energiczny protest w sprawie aresztowania dziennikarza, który wieczorem został zwolniony.

Jules Romains

przybywa do Warszawy

Warszawa, 20 kwietnia.

Do Warszawy przybywa w przyszłym tygodniu słynny pisarz francuski Jules Romains, który wygłosi w Warszawie dwa odczyty na tematy literackie.

Lotnictwo francuskie będzie rozbudowane

Paryż, 20 kwietnia.

(PAT) Prasa francuska zapowiada, iż plan rozbudowy powietrznych sił zbrojnych Francji, przewidujący początkowo budowę 1500 nowych aparatów, został powiększony do liczby 2500 samolotów

Należy przypuszczać, iż w tym wypadku chodzi o zwiększenie efektywów t. zw. armii powietrznej pierwszej linii, przeznaczonej do działań samodzielnych w odróżnieniu od lotnictwa współdziałającego z armią lądową.



Kwiecień **21** Czwartek

Dziś Anzelma
Jutro Sotera i Kaja P.

Wschód słońca	4.27
Zachód słońca	18.42
Wschód księżyca	0.38
Zachód księżyca	9.20
Długość dnia	13.43
Przybyło dnia	6,04

Nowa fala chłodu
przeminie szybko. — Nastąpi wkrótce ocieplenie

Nowa fala chłodu, jaka napłynęła od strony Skandynawii w Wielkim Tygodniu po chwilowym zelżeniu, przybrała na ostrości w drugim dniu Świąt Wielkiej Nocy, tak, że w nocy z niedzieli na poniedziałek, a także we wtorek i środę przed południem zanotowano lokalne krótkotrwałe opady śnieżne i dość silne przymrozki.

Jak należy wnioskować z raportów meteorologicznych, nadchodzących z zachodniej Europy, jesteśmy obecnie w fazie kryzysu tej fali chłodów. Spadek temperatury, który tak dotkliwie dał się odczuć w okresie budzącej się wiosny, przekroczył już swój punkt najniższy.

Obecnie napływa od zachodu łagodne powietrze morskie ku obszarom Europy Środkowej północnej. Należy się więc liczyć przy wzroście zachmurzenia ze złagodzeniem aury.

Pogoda kształtować się będzie pod znakiem przelotnych dość obfitych opadów, łagodnych wiatrów zachodnich i południowo - zachodnich. Temperatura — do 10 st. powyżej zera.

Z sądownictwa

P. **Wiesław Anc** — sędzia Sądu Grodzkiego w Warszawie mianowany został wiceprokuratorem Sądu Okręgowego w Łodzi.

Postanowieniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 marca rb. ustanowieni zostali tłumaczami przysięgłymi w okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi p. **Erwin Kruegier** (Kopernika 12) — języków francuskiego i niemieckiego i p. **Maryla Librach** (Pomorska 38) — języków angielskiego i francuskiego.

Łódź żegna płk. Jana Bratro

W dniu 21 kwietnia r. b. o godzinie 18-ej, jak nas informuje Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Łodzi, odbędzie się w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16, pożegnanie p. płk. Jana Bratro, który odszedł na wyższe stanowisko i opuszcza Łódź.

Roboty kanalizacyjne w Łodzi

Wczoraj rozpoczęto w Łodzi roboty kanalizacyjne i wodociągowe, według planu, zatwierdzonego przez władze na rok bieżący. W związku z tym, przyjęto do pracy 1000 robotników, wobec czego stan zatrudnienia wzrósł do 2000 robotników.

Roboty kanalizacyjne rozpoczęte zostały na ulicy Kątnej od Czerwonej do Wólczańskiej oraz w północnej dzielnicy miasta. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zgierska 146 J. Hartman— Brzezińska 24, W. Rowińska — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielniana 32, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kampfi — Karolewska 48, J. Cymer — Wólczańska 37.

W Łodzi umiera 11 osób na tysiąc
wówczas gdy w Wilnie i we Lwowie 12,3, w Krakowie 11,3. a w Warszawie—10,6.—Mimo braku kanalizacji, śmiertelność nie jest najwyższa

Wydział zdrowia publicznego opracował bardzo interesujące zestawienie, dotyczące śmiertelności w Łodzi. Zdawałoby się, że w naszym mieście, które w porównaniu z innymi dużymi ośrodkami polskimi stoi na najniższym bodaj poziomie pod względem urządzeń higieniczno-sanitarnych, umieralność musi być stosunkowo duża. Dużą rolę zwłaszcza odgrywa gruźlica, która zbiera w Łodzi obfite żniwo.

Okazuje się jednak, że śmiertelność w Łodzi nie jest w stosunku do sześciu największych miast, najwyższa. Przeciwnie, umieralność w Łodzi wynosi **przeciętnie 11 na tysiąc mieszkańców.**

Bardzo ciekawe są zestawienia pod tym względem. Gdy w Łodzi w ostatnim roku sprawozdawczym umieralność wynosiła 11,2 pro mille — **w Wilnie sięgała 12,3 pro mille, we Lwowie — 12,3 pro mille, w Krakowie — 11,3 pro mille, w Warszawie — 10,6 i w Poznaniu — 10,1.**

W roku 1937 na tysiąc mieszkańców zmarły w Łodzi 7763 osoby. W porównaniu z rokiem 1933 wzrost śmiertelności wynosi 827 osób. Wzrost ten jest jednak całkowicie uzasadniony i nie wypływa bynajmniej z pogorszenia się stanu zdrowotnego w Łodzi. W ciągu pięciu lat bowiem nastąpił poważny wzrost ogólnej liczby ludności, z 614.255 osób do 655,214 osób.

Zestawienia powyższe są tym bardziej ciekawe, **że Łódź po dzień dzisiejszy pozbawiona jest jeszcze urządzeń techniczno-sanitarnych, jak kanalizacja i wodociągi,** które znajdują się w stadium budowy, nie posiada bruków i ma bardzo złe warunki mieszkaniowe.

Bardzo interesująca jest szczegółowa **analiza zgonów w Łodzi.** W roku ubiegłym zmarło w naszym mieście na **gruźlicę 1190 osób, na dur brzuszny 93, na płonicę — 27, na czerwonkę — 6, na krztusiec — 43, na błonicę — 41 i na inne choroby 224 osoby.** Cyfry te w porównaniu z latami poprzednimi, świadczą, że w Łodzi notowany jest **systematyczny spadek ilości zgonów na choroby zakaźne.**

W podziale miasta na dzielnice, okazuje się, że **największa śmiertelność przypada na III komisariat policji, gdzie zmarło w roku ubiegłym 1450 osób, najmniejsza zaś na komisariat VI — tylko 109 osób.** Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe. Nasilenie śmiertelności idzie w parze z charakterem dzielnicy. Im dzielnica uboższa — tym większą posiada umieralność.

Poważny odsetek w ogólnej liczbie zmarłych, stanowią **niemowlęta, których umiera rok rocznie od 1200 do 1400.** — Stanowi to przeciętnie jedną piątą wszystkich zgonów.

Zakończenie robót inwestycyjnych w Łodzi, będzie miało duży wpływ na zmniejszenie się śmiertelności w naszym mieście. Skoro dziś nie odbiegamy zbyt daleko od Poznania, który wykazuje najmniejszą śmiertelność, **spodziewać się należy, że po usunięciu źródeł chorób zakaźnych — ścieków ulicznych, złej wody i t. d. — Łódź wysunie się na czoło dużych miast pod względem małego procentu umieralności.** (s)

Dziś orzeczenie komisji rozjemczej
dla przemysłu pończoszniczego. — Orzeczenie przewiduje podwyżkę płac

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane jest orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla przemysłu pończoszniczego, które wydane ma być dziś o godz. 12 w poł. w okręgowym inspektoracie pracy. Jest to, jak wiadomo, **arbitraż przymusowy,** ponieważ na rozjemstwo dobrowolne nie zgodzili sę ani przedstawiciele przemysłowców, ani robotników.

Czy istnieje możliwość, że orzeczenie nie zostanie przyjęte przez obie strony? Teoretycznie jest to możliwe. Przypomnieć należy tu precedensy w przemyśle budowlanym. Rok rocznie warunki pracy i płac ustanawiane są w tej gałęzi przemysłu w drodze przymusowego rozjemstwa **i rok rocznie orzeczenie to jest przez obie strony odrzucane.** Ale decydujące słowo ma w tej sprawie **minister opieki społecznej.** I jeśli nadaje on orzeczeniu moc obowiązującą — **wówczas, mimo sprzeciwu stron, orzeczenie wchodzi w życie.**

Do tej chwili jeszcze nie wiadomo dokładnie, **w jakiej wysokości określona będzie podwyżka płac robotniczych.** — Jak nas informują, podwyżka ta musi być dość znaczna z uwagi na warunki, które wywołały ostatni zatarg i strajk w przemyśle pończoszniczym.

Polska liczy przeszło 34,5 miliona ludzi
W roku 1937 zanotowano znaczny spadek urodzin.—Również liczba małżeństw była rekordowo niska

Główny urząd statystyczny ogłosił dane o ruchu naturalnym ludności w 4-tym kwartale 1937 i w całym roku 1937.

Cyfry kwartału 4 wykazują w dalszym ciągu te same objawy, jakie się zaznaczyły już w kwartałach poprzednich (2-gim i 3-cim), a przede wszystkim

spadek urodzeń,

(których było o 9 tys. mniej, niż w 4-tym kwartale 1936) i wskutek tego również **spadek przyrostu naturalnego.**

Zmiany te występują jeszcze wyraźniej, jeśli wziąć rok 1937 w całości i zestawić go z latami poprzednimi.

I tak więc cyfra urodzeń, wynosząca w roku zeszłym 856 tys., stanowi

rekord w dół,

najniższa bowiem z cyfr **dotychczasowych** (z roku 1933) wynosiła 869 tys. — Ilość zgonów (481 i pół tys.) stoi na poziomie normalnym lat ostatnich, wynoszącym około 480 tys., nie potrafiła zatem wyrównać spadku urodzeń. Rezultatem jest, że przyrost naturalny, wynoszący w latach 1933 — 1936 kolejno po 403, 402, 406 i 410 tys., a więc już zdawało się ustabilizowany, **w roku zeszłym skurczył się do 374 tys.** — również cyfry tak niskiej, jak w żadnym jeszcze roku dotychczas. Nadto ilość małżeństw (257 i pół tys.) była w roku zeszłym **rekordowo niska, o 9 tys. niższa od roku 1936.**

A jednak, ludność Polski rośnie (od spisu ludności z 9 grudnia 1931 r. przybyło jej już 2,4 miliona i stan na 1 stycznia 1938 szacowany jest na **34.534.000 osób),** a wobec tego automatycznie powinny wzrastać również liczby przyrostu. — Pogorszenie roku 1937 jest zatem wręcz uderzające. Wskazuje ono zupełnie wyraźnie, że **znajdujemy się w nowym okresie kryzysu ludnościowego, wobec którego nawet kryzysowe lata ostatnie, przedstawiają się obecnie jako — pomyślniejsze.**

Bili po głowie, by kraść... kapelusze
Ciekawy proceder uprawiała szajka rabusiów na ul. Franciszkańskiej

W końcu roku ubiegłego wpływały do władz liczne meldunki od poszkodowanych, przeważnie drobnych kupców, którzy zgłaszali, **iż na ul. Franciszkańskiej zostali obrabowani z.... kapelusza.**

Władze wdrożyły energiczne dochodzenie, i kilku wywiadowców specjalnie obserwowało wskazany odcinek ulicy Franciszkańskiej w poszukiwaniu za złoczyńcami.

W dniu 1 grudnia r. b. jeden z wywiadowców, udający pijanego, usłyszał wołanie o pomoc jakiegoś mężczyzny. Po chwili w kierunku wywiadowcy biegł **jakiś młody człowiek z własnym kapeluszem na głowie i drugim — w ręku.** Ujęto go. Był nim Marian Kowalczyk — zamieszkały przy ul. Wincentego Pola 2.

Po zatrzymaniu Kowalczyka rychło zostali osadzeni jego pomocnicy, stanowiący wraz z nim **ową szajkę rabusi kapeluszy. Atakowali przechodniów Żydów, uderzali ich w kark i, gdy kapelusz spadł — chwytali go i uciekali.** Złoczyńcy byli w kontakcie z Stanisławem Janiszewskim, który **kapelusze odkupywał.** Przeważnie przedmiotem rabunku były **kapelusze droższe, pilśniowe. W** mieszkaniu Janiszewskiego przy ul. Masarskiej 6, znaleziono **kilkanaście pilśniowych kapeluszy, dobrze ukrytych.**

Pięciu złodziei z Stanisławem Antczakiem na czele znalazło się wczoraj na ławie oskarżonych sądu grodzkiego.

Sąd po całkowitym przeprowadzeniu rozprawy zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień jutrzejszy. (l)

Przed likwidacją strajku u Haeblera

Ministerstwo zwołuje konferencję na sobotę. Zatargi i strajki w fabrykach

Wobec licznych zatargów, jakie ostatnio notowane są w Łodzi, przeważnie na tle targów o umowy zbiorowe — **okręgowy inspektor pracy ułożył kalendarzyk konferencyj, które doprowadzić mają do likwidacji sporów.**

W piątek bieżącego tygodnia odbędzie się konferencja w sprawie układu zbiorowego **w przemyśle budowlanym, we wtorek, 26 bm** — w sprawie układu zbiorowego **dla robotników cegielni, w środę, 27 bm** — w sprawie intepretacji **układu zbiorowego w przemyśle metalurgicznym, w czwartek, 28 bm** — w sprawie układu zbiorowego dla **robotników drukarni włókienniczych.**

* * *

Donosiliśmy już, że przedstawiciel centralnej komisji związków zawodowych b. poseł Kwapiński interweniował w ministerstwie opieki społecznej w sprawie trwającego od przeszło 3 miesięcy **strajku okupacyjnego w zakładach przemysłowych barona Haeblera.** P. Kwapińskiego poinformowano, że Ministerstwo podziela naogół stanowisko robotników w sprawie proponowanego przez nich podziału pracy i nie przeprowadzania redukcji personalnej i w związku z tym **zainicjuje jeszcze jedną konferencję.**

Konferencja odbędzie się w sobotę, w ministerstwie opieki społecznej, przy udziale głównego inspektora pracy dyr. Klotta.

* * *

Zgodnie z naszą zapowiedzią dziś odbędzie się w inspekcji pracy **konferencja w sprawie układu zbiorowego dla majstrów fabrycznych.** Majstrowie komunikują nam, że uważają dzisiejszą konferencję za ostateczną, ponieważ wyczerpuje ona wszystkie środki polubownego zlikwidowania zatargu. W razie gdyby nie nastąpiło uzgodnienie stanowisk obu stron — Związek Majstrów zamierza proklamować strajk.

* * *

W oddziale drogowym zarządu miejskiego wynikł wczoraj t. zw. **„dziki" strajk 19 robotników na ogólną liczbę zatrudnionych 26.** Robotnicy ci wystosowali do zarządu miejskiego żądanie podwyżki płac i, nie czekając na odpowiedź, porzucili pracę. Akcja **nie jest kierowana przez żaden związek zawodowy.**

* * *

Wczoraj w Domu Ludowym **przy ul. Przejazd** odbyło się zebranie brukarzy, na którym uchwalono domagać się w dalszym ciągu **prowadzenia robót publicznych przez miasto przez 6 dni w tygodniu i przyjęcia do pracy większej liczby robotników.**

* * *

Donosiliśmy, iż **zatarg z pracownikami fryzjerskimi**, którzy domagają się płac ryczałtowych miast prowizji, rozstrzygnięty będzie w drodze arbitrażu inspektora pracy. Ponieważ na arbitraż zgodził się tylko jeden cech fryzjerów, ogłoszenie orzeczenia wstrzymane zostało dopóki wypowie się w tej sprawie drugi cech. Cech fryzjerów chrześcijańskich (Sieńkiewicza 15) zwołał zebranie swych członków na dzień dzisiejszy. i

Obowiązek służby wojskowej

w świetle przepisów nowej ustawy.—Nowy podział na kategorie. Kto jest jedynym żywicielem rodziny. — Kiedy może nastąpić powołanie nadkontyngentowych

Przed kilku dniami opublikowana została nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej, która wprowadza, w porównaniu z poprzednio obowiązującymi przepisami, znaczne zmiany. Ze zmianami tymi należy się zapoznać.

W rozdziale o rejestracji poborowych zmiana dotyczy terminu pierwszej rejestracji. Obowiązek jej przypada na ten rok kalendarzowy, w którym osoby, podlegające powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej, **kończą 17 rok życia.** Poważne zmiany wprowadza rozdział dotyczący **stawiennictwa do poboru.** Rok poborowy rozpoczyna się z **dniem 1 stycznia tego roku, w którym mężczyzna kończy 21 rok życia.** Natomiast dla poborowych, posiadających świadectwa dojrzałości, rok poborowy rozpoczyna się w tym roku, **w którym kończą oni szkołę średnią.**

Inny jest również podział na kategorie wojskowe. **Kategoria A** oznacza „zdolny do zasadniczej służby wojskowej", **kat B** — „czasowo niezdolny do służby wojskowej", **kat C** — „zdolny do służby w pospolitym ruszeniu", **kat. D** — „zdolny do pomocniczej służby wojskowej" i **kat. E**—„zupełnie niezdolny do służby wojskowej".

Prawo do odroczenia w dalszym ciągu przysługuje **jedynym żywicielom rodziny.** Uważa się za takich na mocy nowych przepisów: **syna niezdolnych do pracy rodziców, rodzonego lub przyrodniego brata osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa, wzgl. żywiciela dziadka lub babki w linii prostej, jeżeli ci ostatni nie posiadają dzieci zdolnych do pracy.** Przepis dawnej ustawy, głoszący, że rodzice lub dziadkowie o ile ukończyli 60 lat, oraz matki samotne jeżeli **ukończyły 45** lat, chłopcy, jeśli nie ukończyli 16 lat i dziewczęta jeśli nie ukończyły 18 lat, będą uważani za niezdolnych do pracy i badaniu nie podlegają, **nie istnieje w** nowej ustawie.

Czas trwania obowiązku **służby wojskowej** uległ następującym zmianom:

Nadkontyngentowi mogą być powołani do zasadniczej służby wojskowej do końca tego roku kalendarzowego, w **którym kończą 24 lata.**

Poborowi, którym przysługuje prawo do skróconej służby wojskowej, obowiązani są odbywać poprzednio, przed wcieleniem, **służbę pracy.** Odbycie służby pracy jest jednym z warunków skrócenia służby wojskowej.

Obowiązek służby w rezerwie trwa dla podoficerów i szeregowców do 40 roku życia, dla oficerów — do 50 roku życia.

Szeregowcy rezerwy obowiązani są do odbycia 24 tygodni ćwiczeń, podoficerowie — 30 tygodni, a oficerowie — 48 tygodni ćwiczeń. Czas trwania jednego ćwiczenia dla szeregowców i podoficerów wynosi 6 tygodni, dla oficerów— 8 tygodni. Niezależnie od zwyczajnych ćwiczeń wojskowych, rezerwiści mogą być powoływani do odbywania dorocznych, najwyżej trzydniowych ćwiczeń oraz do okresowych ćwiczeń, których czas trwania nie może przekraczać w ciągu jednego roku trzech tygodni. (t)

Skutki t.zw. trwałej ondulacji

Fryzjerzy mają zapłacić klientce przeszło 700 zł.

W wydziale cywilnym sądu grodzkiego toczyła się wczoraj rzadka, choć już nie pierwsza tego rodzaju przed naszym trybunałem sprawa. Olga Seidlitz, wystąpiła przeciwko właścicielom zakładu fryzjerskiego przy ul. Napiórkowskiego — Edmundowi Schützowi i Franciszkowi Cieszyńskiemu z pozwem o 1000 zł. za straty materialne i moralne, spowodowane **ich zabiegiem wiecznej ondulacji na powódce.**

P. Seidlitz wywodziła w swej skardze, iż po trwałej ondulacji w zakładzie obu fryzjerów — **włosy wypadły jej całkowicie, przez dłuższy czas była zupełnie niemal łysa, nie mogła przez to pracować i nawet pokazywać się ludziom.** Ponieważ fryzjerzy polubownie nie chcieli sprawy załatwić — **wystąpiła przeciwko nim ze skargą.**

Rozprawie przewodniczył sędzia Rembowski.

Sąd zasądził na rzecz powódki 500 złotych tytułem ekwiwalentu za straty moralne, 117 zł. jako zwrot utraconych zarobków i 102 zł. kosztów sądowych.

Niezwykła ta sprawa oprze się niewątpliwie o sąd drugiej instancji. (l)



Obsada sędziowska na mistrzostwa bokserskie Polski

Jak już donosiliśmy, będzie Łódź w nadchodzącą sobotę i niedzielę terenem batalii najlepszych bokserów z całej Polski.

Zawody o zaszczytny tytuł mistrza Polski wzbudziły w sferach sportowych duże zainteresowanie i spodziewać się należy, że hala w parku im. Poniatowskiego będzie wypełniona widzami.

Wydział Spraw Sędziowskich PZB. wyznaczył już obsadę sędziowską na mistrzostwa, która wygląda następująco: Bielewicz (Poznań), Grabowski (Toruń), Słabicki i Zarzycki (W-wa), Wypusz (Śląsk), Wójcik (Lwów), Borowski, Sierota Ed., Sierota St., Wrocławski (Łódź).

Przedsprzedaż biletów na mistrzostwa odbywa się w firmach E. Stibbe, Piotrkowska 130 i Kowalski, 11-go Listopada 26.

Pisarski wyznaczony na eliminacje do Berlina

Organizatorzy eliminacji bokserskich w Berlinie wyznaczyli dodatkowo jeszcze jednego Polaka a mianowicie łodzianina Pisarskiego, który walczyć będzie z Campem w miejsce kontuzjowanego Tillera.

Pięściarze polscy wyjadą do Berlina w dniu 28 b. m. o godz. 14.10 pociągiem pośpiesznym z Poznania.

Towarzyszyć im będą pp. Rybarczyk jako delegat PZB. P. Bielewicz (sędzia) i Sztam.

Łódź walczy ze Lwowem

Prowadzone od pewnego czasu pertraktacje o doprowadzenie do skutku w tym sezonie dwóch meczów międzymiastowych piłkarskich Łodzi ze Lwowem dały pomyślny wynik. Związki piłkarskie obu miast uzgodniły już warunki i terminy tych meczów.

Pierwszy mecz reprezentacja Łodzi rozegra we Lwowie w dniu 3 maja, zaś mecz rewanżowy odbędzie się w Łodzi dnia 21 sierpnia. Na wtorkowym posiedzeniu zarząd ŁZOPN omawiał sprawę tych meczów.

Reprezentacja Łodzi zostanie ustalona po meczach, które odbędą się w najbliższą niedzielę. ŁKS wyraził zgodę na zasilenie reprezentacji graczami swej drużyny ligowej, a ponieważ ŁKS w dniu 1 maja grać będzie o mistrzostwo Ligi z Pogonią, wyznaczeni do reprezentacji Łodzi piłkarze ŁKS-u nie wrócą do Łodzi, lecz zatrzymają się do czasu meczu międzymiastowego we Lwowie.

Matczakówna najlepszą florecistką łódzką

We wtorek wieczorem odbyła się w lokalu P. K. S-u druga eliminacja pań okręgu łódzkiego w walce na florety w celu wyłonienia reprezentacji szermierczej Łodzi do mistrzostw drużynowych Polski.

Pierwsze miejsce zdobyła ponownie Matczakówna Maria (Pocztowe PW) przed Matczakówną Jadwigą (PPW), Rajpoldówną (PPW), Świerczewską, Rozenholcówną i Rajchmanową z ŁKS.

Trzecia a zarazem ostatnia eliminacja pań odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 18-ej w lokalu PKS-u przy ulicy Żeromskiego 88.

Motocykliści łódzcy otwierają sezon

Właściwy sezon motocyklowy zostanie otwarty w Łodzi w nadchodzącą niedzielę raidem dokoła miasta na dystansie 300 klm., który organizuje po raz jedenasty z rzędu sekcja motorowa Union-Touringu.

Trasa raidu została ustalona następująco: — Łódź — Kurowice — Rokiciny — Brzeziny — Stryków — Zgierz — Aleksandrów — Lutomiersk — Łask — Zd. Wola — Szadek — Pabianice — Rzgów — Tuszyn — Piotrków — Wolbórz — Tomaszów — Ujazd — Rokiciny — Łódź.

W raidzie prócz motocyklistów stowarzyszonych i niestowarzyszonych wezmą również udział automobiliści. Dla zwycięzców przeznaczone są liczne nagrody.

Bokserzy berlińscy nie przyjadą do Łodzi

W początku maja walczyć miała w Łodzi z drużyną Geyera znakomita drużyna bokserska Polizei Sport - Verein z Berlina, w skład której wchodzi m. in. reprezentacyjny pięściarz niemiecki Campe.

Przyjazd ten jednak nie dojdzie do skutku, gdyż termin proponowanego przyjazdu bokserów berlińskich koliduje z terminami innych imprez bokserskich w Niemczech, zaś Campe wejdzie przypuszczalnie w skład reprezentacji Europy na mecz z Ameryką.

UCIECZKA POSŁA Z.S.R.R. Z SOFII

Razkolnikow opuścił stolicę Bułgarii wraz z rodziną dn. 1-go b.m., żegnany przez członków poselstwa. — Do tej chwili nie wiadomo, gdzie jest. — Oficjalny komunikat TASS-a o zwolnieniu posła ze stanowiska. — Czy śladami Butienki?

Prasa całego świata podała wiadomość o nagłym zniknięciu posła sowieckiego w Sofii, Fedora Razkolnikowa, przypominającym niektórymi okolicznościami znany incydent z posłem ZSRR w Rumunii, Butienką. Obecnie korespondent „Kuriera Warszawskiego" w Sofii p. W. S. podaje następujące szczegóły:

Dnia 31 marca Razkolnikow był przyjęty przez prezesa ministrów Kiosiewanowa, którego zawiadomił, że **wyjeżdża do Moskwy na urlop i pożegnał się z nim.** Pożegnał się również z czechosłowackim ministrem pełnomocnym Maksą, z kórym był zaprzyjaźniony. Otrzymał wizę czechosłowacką, ponieważ, jak mówił, zamierzał udać się do Pragi do sowieckiego ministra pełnomocnego Aleksandrowa. Ustalono jednak, że **w Pradze nie był, ani nawet przez nią nie przejeżdżał.**

Razkolnikow opuścił Sofię dn. 1-go b. m. o godz. 14 min. 32 expressem zachodnim. Razem z nim wyjechała jego żona i mały synek, nie mający jeszcze roku. **Żegnali go pierwszy sekretarz poselstwa, drugi sekretarz Gałkin i attache wojskowy pułkownik Benedikow.** Więcej nikogo nie było.

Razkolnikow opuścił Sofię w piątek, a w kilka dni potem we wtorek T.A.S.S. **ogłosiła, że jest on zwolniony ze stanowiska.**

Dnia 8-go b. m. poselstwo sowieckie powiadomiło jednego z dziennikarzy bułgarskich, że nie ma żadnych wiadomości o Razkolnikowie, lecz przypuszczają tam, że jeszcze nie przybył do Moskwy, ponieważ miał zamiar zatrzymać się przez trzy dni w Warszawie.

Z Wagons-Lits informują, że Razkolnikow wziął miejsce sypialne tylko do Budapesztu, podczas gdy w innych wypadkach, wyjeżdżając do Moskwy, brał bilety do Kiginia, gdy przejeżdżał przez Rumunię, gdy zaś przejeżdżał przez Warszawę,

do granicy polsko-sowieckiej.

Żona radcy miejscowego poselstwa węgierskiego p. Hoffman widziała sie z Razkolnikowem w Budapeszcie w biurze Wagons-Lits i rozmawiała z nim. W Budapeszcie ślady Rozkolnikowa giną.

Jeden z dobrych znajomych Razkolnikowa opowiada, że od trzech miesięcy nastąpiła zmiana w usposobieniu Razkolnikowa. Był w depresji. Osłabł zupełnie i stał się roztargniony. Na twarzy jego malowała się wielka troska.

Później ustalono, że **Razkolnikow ma w Budapeszcie brata, oficera białej gwardii.**

Oto ostatnie wyniki dociekań, ogłoszonych przez p. Tanewa na łamach dziennika „Utro", w związku z wypadkiem z Razkolnikowem:

Razkolnikow razem z rodziną uciekł z Sofii. Jest to pierwszy wypadek od czasu istnienia Bułgarii.

Wiadomo, że **Razkolnikow prosił o urlop, że otrzymał zezwolenie z Moskwy i wtedy dopiero wyjechał.** Rzeczywistość jest zupełnie inna. Nie jest taka, jak mówiono z początku w kołach sowieckich w Sofii.

Na dzień przed wyjazdem Razkolnikowa personel poselstwa dowiedział się, że szef ich wyjeżdża. Istotnie, dawno już Razkolnikow prosił komisarza spraw zagranicznych w Moskwie o urlop.

Urlopu tego nie otrzymał.

Razkolnikow opuścił swoje stanowisko sowieckiego dyplomaty **bez zezwolenia Moskwy, a nawet bez wiedzy Moskwy.**

Nikt z poselstwa nie miał możności zawiadomić komisarza spraw zagranicznych o ucieczce Razkolnikowa. **Miał on u siebie szyfr poselstwa. To też nie możliwe było nadanie szyfrowej depeszy. Gdyby zawiadomiono o tym depeszą otwartą, stała by się ona własnością publiczną i skandal byłby wielki.** Właśnie dla uniknięcia tego skandalu personel poselstwa postanowił odprowadzić Razkolnikowa na dworzec. Natychmiast po powrocie z dworca pierwszą rzeczą pomocników Razkolnikowa, którym pozostawił on szyfr przed odjazdem, było

zadepeszowanie do Moskwy, że szef uciekł.

Zaraz po otrzymaniu depeszy, na pierwszym posiedzeniu sownarkomu Litwinow zdaje raport o ucieczce Razkolnikowa. Następuje jego zwolnienie. **Razkolnikow jest zwolniony za naruszenie dyscypliny, za opuszczenie Sofii bez zezwolenia, za ucieczkę ze stanowiska.**

Nikt nie może powiedzieć, gdzie się znajduje obecnie były dyplomata sowiecki.

Jasną jest rzeczą, że Razkolnikow wiedział dokładnie, co go oczekuje, jeżeli kiedyś wróci do Moskwy. **Przygotował troskliwie ucieczkę swa z Sofii i opuścił ją wtedy, gdy w Moskwie nawet tu w kołach poselstwa nikt nie podejrzewał, że wyjedzie on i że się do tego przygotowuje.**

Że ucieczka była przygotowana dokładnie i umiejętnie, — nawymowniej świadczy fakt, że **i obecnie w trzynaście dni po opuszczeniu przez niego Sofii, nikt nie może powiedzieć, gdzie przebywa i z kim się komunikował przed wyjazdem.**

* * *

W bułgarskich kołach dyplomatycznych przypuszczają, że Razkolnikow najprawdopodobniej wyjechał do Włoch. Trafność przypuszczenia tego uzasadnia fakt wzięcia przez Razkolnikowa wizy z poselstwa włoskiego.

Mjr. Szalasi-wódz węgierskich hitlerowców

nie jest Węgrem, lecz Niemcem i posługuje się przybranym nazwiskiem. — Zamęt gospodarczy i polityczny

Budapeszt, w kwietniu.

Podczas rozmowy z pewnym wybitnym politykiem węgierskim usłyszałem następujące zdanie:

— Nie ulega wątpliwości, że stoimy wobec groźby przewrotu. Wypadki austriackie nie mogły, oczywiście, przebrzmieć u nas bez echa. Hyper-nacjonaliści rozpalają demagogie aż do bezczelności, lecz rząd nie może w tych sprawach ingerować, ponieważ równolegle wysuwane są hasła rewizjonistyczne. **Że nastąpi przewrót, nikt o tym nie wątpi, zachodzi tylko pytanie, w jakiej formie.**

Oczywiście, że wśród demagogicznych haseł nacjonalistycznych na czoło wysuwa się przede wszystkim **kwestia żydowska.** Ale poważnie myślący politycy węgierscy zdają sobie sprawę z tego, że **załatwienie tej kwestii w duchu narodowo - socjalistycznym może pogrążyć kraj cały w odmęt anarchii gospodarczej.**

W Austrii sprawa ta przedstawiała się inaczej. Austria bądź-co-bądź była bardziej związana z Niemcami i ich organizacjami. Niemcy mogli więc w każdej chwili wypełnić luki, powstałe w handlu lub w przemyśle, po usunięciu Żydów. **Węgry nie są krajem niemieckim, organizacje handlowe z Berlina nie mogą kierować przedsiębiorstwami, zainstalowanymi w Budapeszcie, nie zgodziliby się zresztą na to nawet stuprocentowi hitlerowcy węgierscy!..** Już Bethlem wskazał na to, że odżydzenie handlu i przemysłu węgierskiego musiałoby pociągnąć za sobą taki skutek, że **kierownicze stanowiska w przedsiębiorstwach zajęliby cudzoziemcy.** Wystarczy przytoczyć tylko jeden przykład: Największy koncern chemiczno - włókienniczy istnieje pod firmą **„Samuel Goldberger i S-owie".** Dyrektorem generalnym firmy jest jednak **Mikołaj Horthy junior...**

Napróżno więc tłumaczy się nacjonalistom węgierskim, że ich agitacja jest szkodliwa dla idei obronności państwa, gdyż **lepiej jest mieć u siebie Żydów-obywateli węgierskich, niż sprowadzać cudzoziemców,** nie mających żadnych obowiązków względem państwa. Hitlerowcy węgierscy nie mogą jednak zrezygnować z antyżydowskiego atutu, gdyż straciliby jeden z największych, lecz zarazem najniebezpieczniejszych argumentów agitacyjnych.

Trzeba przyznać, że pewne czynniki ostro przeciwstawiają się agitacji hitlerowców węgierskich, lecz z drugiej strony, wyposażona w doskonałe środki techniczne i materialne, **propaganda hitlerowska robi swoje...**

Obecnie toczy się zażarta walka na froncie zawodów wolnych. Żydów wypiera się ze wszystkich stanowisk.

Na czele hitlerowców węgierskich stoi **major Szalasi.** Znalazł on już uznanie protektorów berlińskich i jest ich mężem zaufania, podobnie jak był nim **Seys-Inquart** w Wiedniu i jak jest nim **Henlein na terenie Czechosłowacji.**

Partia narodowo - socjalistyczna majora Szalasi'ego różni się od innych partyj prawic, na terenie Węgier tym, że **nie uznaje ona autorytetu władz węgierskich, podporządkowując się wyłącznie rozkazom Berlina.** Patrioci węgierscy piętnują więc majora Szalasiego jako rzecznika obcych haseł i interesów, lecz w dobie licytacji haseł nienawiści **zwycięstwo może osiągnąć łatwo ten, kto okaże się większym barbarzyńcą..**

Szalasi nie jest Węgrem czystej krwi. Jest on właściwie Niemcem i pochodzi z Koszyc. Nazwisko „Szalasi" jest przybrane.

Jakkolwiek partia majora Szalasiego jest dziś nieliczna, obawiają się jej dziś nawet czynniki rządowe, które muszą się z nią liczyć. Podczas ostatnich wyborów dodatkowych przeszedł do sejmu **redaktor rządowego pisma, Hubay,** popierany przez sfery rządowe... Gdy Hubay zasiadł jednak na stolcu poselskim oświadczył wszem wobec i ku wielkiemu zdumieniu panów ministrów, że **właściwie... jest zwolennikiem Szalasiego...**

Major Szalasi pozwala już sobie na atakowanie w ulotkach ministra wojny, generała Roedera, stuprocentowego Węgra i katolika.

Należy jednak przypuszczać, że rządowi uda się złamać akcje mjra Szalasiego i utrzymać inicjatywę i ster w swoich rękach. **P. K.**

Tragiczna zabawa

Wybuch butelki z chloranem potasu. — Chłopiec zmarł

We wsi Łeosin, pow. brzezińskiego — jak głoszą meldunki nadeszłe do wojewódzkiego urzędu śledczego — wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, mający bezpośredni związek z wiwatami świątecznymi.

13-letni Artur Ater zabawiał się przesypywaniem do butelki chloranu potasu, niezużytego do świątecznych petard.

Chłopiec zbliżył się z materiałem wybuchowym do ognia i spowodował wybuch butelki, w której przechowywany był chloran potasu. **Z rozbitą czaszką i licznymi innymi obrażeniami padł chłopiec bez przytomności i w drodze do szpitala — zmarł.** (I)

Skazany za oszustwo

na 10 mies. więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj Icek Majer Ciołek, reemigrant z Niemiec, oskarżony o oszustwo. Podsądny — jak głosi akt oskarżenia — w maju r. ub., pracując jako sprzedawca odpadków na rachunek Maksa Laufera — powiadomił go o dwóch tranzakcjach na łączną sumę 1450 złotych. Okazało się, że oskarżony towaru właściwemu odbiorcy nie dostarczył, lecz przywłaszczył go sobie.

Sąd, pod przewodnictwem sędziego Wierzbickiego, **skazał Ciołka na 10 miesięcy więzienia.** (I)

Aresztowanie znanej złodziejki brylantów

Stanisławy Hajduk, poszukiwanej przez policję wiedeńską, szwajcarską i polską.—Zatrzymano ją w Łodzi

Przed zgórą dwoma tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu w Warszawie **Zygmunta Nawrockiego, rodem z Łodzi, poszukiwanego przez policję wiedeńską i szwajcarską za kradzież brylantów w Wiedniu, wartości 100.000 zł.**

Przypominamy pokrótce, zgodnie z naszą wiadomością z 29 ub. m., że Nawrocki ostatniej ze swych licznych kradzieży dokonał **w magazynie jubilerskim w Wiedniu przy Spiegelgasse,** gdzie podczas przeglądania nakryć stołowych przy pomocy żony **skradł woreczek skórzany, zawierający 380 brylantów.**

Para złodziejska zbiegła i była przez długi czas nieuchwytna. Ustalono, że zbiegli do Szwajcarii, gdzie ślad po nich zaginął.

Wreszcie na podstawie dochodzeń policji szwajcarskiej i wiedeńskiej — ustalono, że **Nawrocki wraz z swą żoną, łodzianką, zawodową złodziejką Stanisławą Hajduk, zbiegł do Polski.**

Nawrocki, po dłuższych poszukiwaniach w kraju — został **wreszcie ujęty w Warszawie w jednym z nocnych lokali.**

Przez długi czas nie udało się władzom natrafić na ślad jego żony.

Nici prowadziły do Łodzi, gdzie — jak przypuszczano — ukryła się Nawrocka u swych krewnych. Poszukiwania prowadził urząd śledczy w Łodzi.

Wczoraj wreszcie udało się naszej policji ująć Nawrocką. Aresztował ją ubiegłej nocy kom. Schoeberle w jednej z melin na Bałutach.

Podobnie jak przy Nawrockim, znaleziono i przy niej **fałszywe paszporty i szereg dokumentów, świadczących o występnej działalności jej męża „króla złodziei brylantów" w stolicach Europy.**

Nawrocka, mimo listów gończych, była trudna do rozpoznania: zmieniła kolor włosów, ukrywała się pod gęstą woalką i w dzień nie wychodziła niemal zupełnie na miasto.

Nawrocka została osadzona w więzieniu. (g)

Amatorzy taniej biżuterii

wpadają w zastawione sieci złodziei-„farmazonów"

Niezwykle zuchwałego występu dokonali wczoraj **dwaj „farmazoni" na ul. Zgierskiej.**

Ofiarą ich był **Stefan Orłowski, mieszkaniec Ozorkowa.** Jakiś osobnik zaproponował Orłowskiemu **kupno dużego złotego pierścienia z brylantem, wartości rzekomo 400 zł.** Farmazon oświadczył, że gotów jest oddać ów pierścień za 80 złotych.

Ostrożny Orłowski wyraził gotowość kupna, lecz uprzednio chciał dać pierścień do obejrzenia i otaksowania. Gdy szli do najbliższego sklepu jubilerskiego, wskazał farmazon Orłowskiemu jakiegoś przechodnia, podając, że **jest to jubiler, którego opinii można zaufać.**

Rzekomy jubiler, a w istocie wspólnik farmazona, oświadczył, że za tak niską cenę sam brylant kupi i prosił o chwilę zwłoki, nim przyniesie z domu pieniądze. Przeświadczony, że robi dobry interes i w obawie, że mu się „gratka" wymknie — zapłacił Orłowski na miejscu całą sumę.

Krótko potem przekonał się, że **„brylant" jest szkiełkiem, a złoto — „tombakiem".**

Farmazonów poszukuje policja. (l)

Radioprogram

CZWARTEK, 21 kwietnia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka — płyty. 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka — płyty. 8.00—8.10 Muzyka — płyty. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15—11.40 „Polska w polonezach Chopina" — poranek muzyczny dla szkół powszechnych (z Poznania). 11.40—11.57 Fryderyk Flotow: Fragmenty o opery „Marta" — płyty.

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00 Przerwa.

14.00—15.00. Koncert życzeń.

15.00—15.05. Jak spędzić święto? — poradzi Ludwik Szumlewski.

15.05—15.10. O wszystkim po troszku.

15.10—15.27. Rozmowa z dziećmi — przeprowadzi Wujek Radiowy.

15.27—15.30. Łódzkie wiadomości giełdowe.

15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze.

15.45—16.15. Rozmowa muzyka z młodzieżą — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

16.15—16.50. Koncert muzyki operowej w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego.

16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15. Wiedza i książka: „W pracowni botanicznej" — reportaż prof. Dezyderiusza Szymkiewicza (ze Lwowa).

17.15—17.50. Duety na alt i bas. Wykonawcy: Stanisława Wiśniewska i Adam Mazanek, akompaniuje Jan Hoffman (z Krakowa).

17.50—18.10. Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz i wiadomości sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40: Audycja wymienna z Krakowa.

18.40—18.55. „Nowości techniczne" omówi Wacław Gawroński.

18.55—19.00: Odczytanie programu

19.00—19.50. Klasyczny Teatr Wyobraźni: — premiera słuchowiska p. t. „Ifigenia w Aulidzie" — tragedia Eurypidesa. — Przekład Jana Kasprowicza. Radiofonizacja i reżyseria Teofila Trzcińskiego (Warszawa). Wstęp Stefana Srebrnego, prof. USG (z Wilna).

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—21.45. Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Irena Dziurzyńska i Stanisław Rusocki (duety), Irena Lipczyńska i Tadeusz Seredyński — 2 fortepiany.

W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.

21.45—22.00. „Z mojego warsztatu" — szkic literacki Jana Parandowskiego.

22.00—22.50. Twórczość Karola Szymanowskiego (audycja V). Transmisja Konserwatorium Warszawskiego. Wykonawcy: Mieczysław Horszowski — fortepian. Chór mieszany im. Karola Szymanowskiego pod dyr. Szczepańskiego.

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna i piosenki (pł.)

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 BRUKSELA flam. „Złoto Renu" — opera Wagnera. Transm. z Teatru.

20.30 STRASBURG. „Dzwinnik z Notre Dame"— opera Masseneta.

20.30 Wieża Eiffla. „Fra Diavolo" — opera Aubera.

20.30 LONDYN Reg. Koncert orkiestry filharm.

20.55 HILVERSUM II. Koncert symfoniczny pod dyr. Van Beinuma.

21.00 MEDIOLAN. „Don Carlos" — opera Verdiego (transm. z Wenecji).

21.15 BUDAPESZT. Recital fort. Ernö Dohnanyi'ego.

21.30 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

20 sensacyj Cyrku Staniewskich

dla naszych Czytelników

Rewelacyjne powodzenie notuje w tym roku cyrk Staniewskich w Łodzi, dzięki atrakcjom, które prześcignęły wszelkie nasze oczekiwania. Bo przyznać trzeba, że program jest bardzo bogaty i urozmaicony. Są tresowane piękne słonie, konie, małpy, pieski i jest fenomen człowiek bez rąk, Elroy. Są doskonałe produkcje na trapezie, na rękach i są fenomenalni komiczni klowni.

Każdy nasz Czytelnik, po wykupieniu jednego biletu w kasie Cyrku, otrzymuje **bezpłatnie** analogiczny drugi bilet.

Kupon ulgowy do cyrku Staniewskich

dla Czytelników „Republiki"

Ważny na przedstawienie wieczorne 8.30 w czwartek 21 kwietnia b. r. Okaziciel nin. kuponu po wykupieniu w kasie cyrku jednego biletu, otrzyma

drugi **IDENTYCZNY ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!**

Manuelo Bianco

zaprasza dziś wszystkich do „Casanovy"!



Ci, którzy jeszcze nie podziwiali słynnego pieśniarza argentyńskiego, Manuela Bianco, mogą go jeszcze dziś ujrzeć w „Casanovie". Bianco w dalszym ciągu dzień w dzień witany jest huraganem oklasków przez publiczność, zapełniającą szczelnie lokal wytwornego dancingu.

Poza tym atrakcyjny program w wykonaniu najlepszych sił artystycznych, krajowych i zagranicznych. Orkiestra Franciszka Witkowskiego.

W barze codziennie po południu i wieczorem koncertuje ulubieniec publiczności Mieczysław Rechtman.

Dziś o piątej five, a wieczorem wesoła zabawa do świtu.

Trzeba myć ściany

domów, pomalowane farbą olejną

Starosta Grodzki przypomina właścicielom domów, których fasady zostały pomalowane olejno, o obowiązku zmywania fasad w celu oczyszczenia ich z brudu i kurzu.

Przyczyni się to nietylko do oczyszczenia domów z brudu, ale również nada im estetyczny wygląd.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8.30 wiecz i dni następnych cieszący się powdzeniem wodewil ze śpiewami i tańcami pg. K. Krumłowskiego „Królowa przedmieścia" w adaptacji śpiewno muzycznej i w inscenizacji Leona Schillera.

TEATR KAMERALNY.

Dziś o godz. 8.30 wiecz i dni następnych — „Rewizor" Gogola w reżyserii Br. Dąbrowskiego z Chojnacką, Kossowską, Orzecką, Plucińską, Skubniewską, Żeromską, Brochwiczem, Dejunowiczem, Góreckim, Łabędzkim, Matuszkiewiczem Pągowskim, Snayem, Sipińskim, Siezieniewskim (w roli głównej) Winawerem, Wronckim, Zonerem i in.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek, o godz. 8.15 i dni następnych arcyzabawna farsa Franka i Hirschfelda — „Interes z Ameryką". Reżyseria Z. Biesiadeckiego.

TEATR KUKIEŁEK „KOT W BUTACH" (Al. Kościuszki 57).

Dzisiaj, w czwartek, po raz 26-ty ciesząca się niesłabnącym powodzeniem piękna bajka Julii Duszyńskiej „O raku nieboraku i pstrągu dziwolągu". Celem udostępienia całej dziatwie łódzkiej tej ślicznej i frapującej bajki ceny miejsc na dzisiejsze przedstawienie, które rozpoczyna się o godz. 4-ej po południu — zniżone.

Bilety w cenie od 25 gr. do 1.50 do nabycia w kasie teatru (Al. Kościuszki 57) od godz. 3-ej po południu.

FRANCE ELLEGAARD W FILHARMONII.

W czwartek, dnia 28 kwietnia o godz. 7-ej wiecz. wystąpi w sali Filharmonii z jedynym koncertem mistrzowskim znakomita duńska pianistka światowej sławy France Ellegaard. Pianistka ta wystąpi z koncertem, na całość którego złożą się utwory Mozarta, Schumanna, Mendelssohna, Chopina, Bach-Liszta, de Falla oraz innych kompozytorów. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

„CZARODZIEJKA" W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. oraz dni następnych goszczący obecnie w sali Filharmonii Teatr Ludowy pod kier. Klary Segałowicz wystawia komedię wg. Goldfadena w oprac. Mangiera p. t. „Czarodziejka".

Nasz reporter zanotował:

W polu przy ulicy Obywatelskiej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, dającego słabe oznaki życia.

Okazało się, że był nim 42-letni Teofil Wójcik, bez stałego miejsca zamieszkania, który uległ ciężkiemu zatruciu alkoholem. Pogotowie przewiozło denata do szpitala miejskiego w stanie poważnym.

* * *

Na ulicy Wólczańskiej najechany został przez samochód 14-letni Fryderyk Kajnich, zam. przy ul. Bandurskiego 37. Chłopiec doznał ogólnych obrażeń cielesnych. Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie osłabionym do domu.

* * *

Rowerzysta, 18-letni Ryszard Francman, zam. w Andrespolu, gm. Gałkówek, spadł tak niefortunnie na bruk uliczny, iż doznał złamania ręki i obrażeń głowy. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł poszkodowanego do szpitala.

* * *

51-letni Józef Zejna, zam. przy ul. Lelewela 3 napił się w celu samobójczym mieszaniny trującej. Desperatowi udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, pozostawiając go na miejscu pod opieką rodziny. Przyczyny rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono.

* * *

Na Placu Boernera upadła na jezdnię 59-letnia Matla Handelsman, zam. przy ul. 6 sierpnia nr. 22. Poszkodowana odniosła złamanie przedramienia i rany głowy. Handelsmanową umieszczono w szpitalu.

* * *

W podwórzu domu przy ul. Kozłowskiej 5 pokąsany został przez psa 5-letni Zdzisław Romanowski, syn lokatora tego domu. Chłopiec odniósł rany szarpane obu rąk i pośladka. Właściciela psa bez kagańca pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W lokalu wydziału opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11 znaleziono dziecko płci męskiej liczące około 6 tygodni. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego — za wyrodną matką wszczęto poszukiwania.

NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ"

Wyszedł z druku numer 60 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Numer ten zawiera m. inn. artykuły: „Litwa" — Ferdynand Zweig „Autarkia w świetle wydarzeń międzynarodowych" — Jan Partyka: „Nie małpować włosko - niemieckich wzorów gospodarczych" — Henryk Strasburger: „Powiększyć dochód narodowy, współpracować z gospodarstwem światowem" — „Mobilizacja finansowa Anglii na wypadek wojny" — „Gotowość Niemiec do wojny" itd.

Krótkie wiadomości

ZARZĄDZENIE O REMONTACH DOMÓW łódzkich rozplakatowane zostało wczoraj na murach miasta. W zarządzeniu tym magistrat wzywa właścicieli nieruchomości do niezwłocznego przeprowadzenia remontu budynków zniszczonych, zagrażających bezpieczeństwu publicznemu i t. d. niezależnie od nakazów indywidualnych inspekcji budowlanej. Niestosowanie się do zarządzeń będzie karane.

* * *

WYKUP GRUNTÓW dla celów regulacji miasta będzie przedmiotem obrad specjalnej komisji do zakupu, sprzedaży i zamiany nieruchomości, która zbierze się na posiedzenie w przyszłym tygodniu. W pierwszym rzędzie rozpatrzone będą sprawy związane z poszerzeniem Al. Kościuszki i wykupem terenów na odcinku od Andrzeja do Zamenhofa.

* * *

WZROST LICZBY ZACHOROWAŃ na choroby zakaźne zanotowano w Łodzi w ub. tygodniu. Ponieważ w okresie wiosennym jest to zjawisko stałe – władze zdrowotne przystąpiły do akcji sanitarnej, mającej na celu zapobiegnięcia szerzeniu się chorób w roku bieżącym. Szczególna uwaga zwrócona będzie na zwalczanie duru brzusznego.

* * *

KIOSKI POCZTOWE uruchomione będą na wszystkich placach publicznych w Łodzi, m. in. na pl. Dąbrowskiego w okolicy gmachu sądowego, na Rynku Bałuckim, na pl. Boernera, na pl. Reymonta, na Wodnym Rynku itd. Kioski te spełniać będą częściowo funkcje filii pocztowych w dziale nadawczym — sprzedawać będą znaczki, przyjmować listy polecone itd.

* * *

PRYSZCZYCĘ STWIERDZONO na terenie Pabianic, wobec czego starostwo wydało zakaz wprowadzania bydła rogatego na teren Pabianic. W związku z tym władze zdrowotne przypominają o konieczności gotowania mleka — spożywanie mleka w stanie surowym może wywołać komplikacje chorobowe.

* * *

POBÓR ROCZNIKA 1917 rozpoczyna się w dniu 4 maja. Plan stawiennictwa został już opublikowany przez powiatowe komendy uzupełnień. W związku z tym poborowi winni zawczasu zaopatrzyć się w świadectwa tożsamości, metryki urodzenia, świadectwa szkolne i zawodowe.

Likwidacja lekarzy domowych?

Jest to kolejna reorganizacja Ubezpieczalni

Ostatnio lansowane są wersje o zamierzonych w najbliższym czasie zmianach w ubezpieczalniach społecznych. Zmiany te polegać mają w pierwszym rzędzie na **stopniowej likwidacji instytucji lekarzy domowych.**

Likwidacja odbywać się ma od jesieni. Praca lekarzy domowych ma być zastąpiona przez **ambulatoria dzielnicowe,** w których będą zatrudnieni lekarze wszystkich specjalności.

W chwili obecnej toczą się badania nad projektem tych zmian. Czy reforma zostanie zrealizowana — pokaże najbliższa przyszłość. Narazie więc wstrzymujemy się od oceny tych zmian. (i)

Ukarani przez starostwo

Na wczorajszej sesji sądu starościńskiego rozpoznawano szereg spraw o wykroczenia.

Za zaczepianie Żydów i awantury uliczne, skazano Romana Sirka, bez stałego miejsca zamieszkania, na 4 dni aresztu oraz Leokadię Broniecką (Janiny 1) — na 3 dni aresztu.

Za samowolę budowlaną, skazano Alfonsa Kuhna, właściciela domu przy ul. Klonowej 13, na grzywnę w kwocie 100 złotych z zamianą na 10 dni aresztu oraz Chila Freidenreicha, właściciela domu przy ul. Żeromskiego 49, na grzywnę w kwocie 200 zł. z zamianą na 20 dni aresztu. —

Za handel na chodniku i tamowanie ruchu pieszego, skazano Dawida Olszewickiego (Brzezińska 12) na 3 dni aresztu oraz Jakuba Kohla (Pomorska 18) na dni aresztu.

Za antysanitarny stan posesji, ukarano właściciela domu przy ul. Zamenhofa 15, Henryka Jabłońskiego, grzywną w kwocie 300 zł. z zamianą na 3 tygodnie aresztu.

Wreszcie, **za uchylanie się od zastępczej służby wojskowej,** ukarano Józefa Szczyka (Adwokacka 2) — 3-dniowym aresztem i Majera Grynberga (Drewnowska 84) na grzywnę w kwocie 100 złotych. (i)

Łódzki przemysłowiec zdemaskował szulera

który ogrywał gości w Warszawie i Otwocku. — Międzynarodowy oszust karciany powędrował do więzienia

Warszawa, 20 kwietnia

W okresie ostatnich dwuch tygodni przedświątecznych na terenie Warszawy i Otwocka uprawiano bardzo hazardową grę w kraty, przy czym „bohaterem“ zielonego stolika był gościnnie przez wszystkich podejmowany przybyły z Pragi czeskiej, Jerzy Jedwab.

Jedwab miał wyjątkowe szczęście do kart, to też w ciągu kilkunastu dni wygrał znaczne kwoty, **sięgające ponoć kilkudziesięciu tysięcy zł.**

Aż skończyła się wreszcie szczęśliwa passa i Jerzy Jedwab został zdemaskowany. Wśród gości jednego z pensjonatów w Śródborowie, w którym szła gruba gra, znajdował się pewien przemysłowiec łódzki, który poznał się na trickach zagranicznego gościa. Wybuchł skandal, sprawą zainteresowała się policja, która osadziła oszusta karcianego w areszcie, przy czym zainteresowała się bliżej jego personaliami.

Ustalono mianowicie, że Jedwab jest międzynarodowym oszustem karcianym odsiadującym już kary w licznych więzieniach zagranicznych. Spędziwszy kilka lat zagranicą, Jedwab nabył ogłady towarzyskiej, poznał języki, dzięki czemu uchodził bez trudności za inteligentnego człowieka.

Jedwab zwrócił się z prośbą o obronę do jednego z adwokatów warszawskich, który w swoim czasie również był jego ofiarą przy zielonym stoliku.

Postrzelił się w rękę i nogę

i opowiedział w pogotowiu bajkę o napadzie bandyckim

Nocy onegdajszej na stację pogotowia miejskiego przybył jakiś podchmielony mężczyzna z przestrzeloną dłonią i raną postrzałową uda i prosił o nałożenie opatrunku. Poszkodowany podał, że **nazywa się Edward Raczyński, liczy lat 40 i mieszka przy Szosie Brzezińskiej 5** w własnym domu. Na ul. Andrzeja postrzeliło go dwuch osobników, którzy zbiegli.

Wyjaśnienia Raczyńskiego wydawały się podejrzane, i zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenie już choćby w celu odnalezienia owych dwuch sprawców postrzelenia.

Już na wstępie okazało się, że **rzekomy Raczyński podał dane nieprawdziwe.** Pod adresem wskazanym nie znaleziono nikogo tego nazwiska. Rychło potem wyszło na jaw, że owym postrzelonym i opatrzonym w nocy osobnikiem jest **Edward Lange, zamieszkały przy Szosie Brzezińskiej 8.**

Denat bawił się w licznym gronie, **strzelał pod wpływem alkoholu na wiwat i sam się postrzelił.** Nie chcąc się przyznać do takiej niezręczności, podał zmyślone nazwisko i opowiedział bajeczkę o dwuch napastnikach.

Za wprowadzenie policji w błąd będzie Lange odpowiadał przed sądem (l)

Motywy wyroku na dr. Drobnera

Sąd nie uwzględnił prośby obrońców o wypuszczenie oskarżonego na wolność

Kraków, 20 kwietnia

W związku z podaniem, wniesionym przez obronę dr. Drobnera o wypuszczenie go na wolną stopę za kaucją, ze względu na zły stan zdrowia, odbyło się wczoraj badanie oskarżonego przez lekarza więziennego.

Dr. Drobner przebywa obecnie w szpitalu więzienia św. Michała. Decyzją sądu **podanie obrońców zostało załatwione odmownie.**

Motywy wyroku na dr. Drobnera zostały już obronie doręczone. Sąd podniósł w uzasadnieniu wymiaru kary, że miał na uwadze zarówno podeszły wiek oskarżonego, jak i okoliczność, że był już poprzednio karany.

Od wyroku — jak donosiliśmy — założyli kasację prokurator i obrońcy.

Wielki proces w Piotrkowie

o wydawanie nielegalnych kart rzemieślniczych

Przed kilku tygodniami toczył się w Łodzi **proces przeciwko 13 oskarżonym,** winnym wydawania, pobierania lub pośredniczenia przy wydawaniu **kart rzemieślniczych,** wystawianych nielegalnie w Koninie i potem przepisywanych na Łódź.

Dowiadujemy się, iż podobny proces — jednak jeszcze w większym zakresie — rozpoczyna się w dniu 25 kwietnia w sądzie okręgowym w Piotrkowie.

Tym razem na ławie oskarżonych znajdzie się **40 osób z referentem starostwa powiatowego na czele.**

W procesie zeznawać będzie **około 200 świadków,** bronić będzie kilkunastu adwokatów z Warszawy, Łodzi i Piotrkowa i proces trwać będzie zgórą dwa tygodnie. (l)

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

W piątek, dnia 22 kwietnia o godz. 19-ej będą wznowione po przerwie świątecznej wykłady na kursie dla przewodników po Łodzi, w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17).

W sobotę dnia 23 bm. odbędzie się tradycyjne „Jajko Wielkanocne“ dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 20-ej.

W niedzielę, dnia 24. 4. odbędzie się wycieczka na trasie Aleksandrów — Nakielnica. Celem wycieczki: poznanie doliny Bzury i dworu w Nakielnicy.

Zbiórka uczestników na Bałuckim Rynku o godz. 8 m. 40. Dojazd do Aleksandrowa tramwajem podmiejskim, dalsza trasa piesza, powrót również tramwajem.

Koszt wycieczki: dla członków zł. 1.—, dla gości zł. 1.20.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Towarzystwa w piątek, dnia 22 bm. od godz. 18—20-ej.

Kronika radiowa

—o—

NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ.

W dniu 3 maja podobnie, jak w latach ubiegłych, odbędzie się w całej Polsce masowy i powszechny Narodowy Bieg na przełaj organizowany przez Polski Związek Lekkoatletyczny wespół z Polskim Radio. Biegi te zorganizowane zostaną nie tylko w miastach, ale również we wszystkich wioskach. Start do wszystkich biegów w całej Polsce będzie wspólny i odbędzie się w dniu 3 maja o godz. 16.15. Sygnał do biegu nada Polskie Radio przed mikrofonem w Warszawie, a odebrany on będzie na starcie w miastach i wsiach przez gigantofony lub głośniki radiowe. Sygnał do startu poprzedzony zostanie przemówieniem do wszystkich zawodników, a następnie komendą do rozpoczęcia biegu. We wszystkich miastach i wsiach w związku z tym powinny zorganizować się komitety i wejść w porozumienie z komitetami organizującymi uroczystości 3-cio majowe.

DZIŚ ROZMOWA Z DZIEĆMI.

Jak wiadomo, rozmowa Wujka Radiowego z dziećmi, nadawana zwykle w pierwszą i trzecią niedzielę każdego miesiąca została w ostatnią niedzielę odwołana i przeniesiona na czwartek, dnia 21 kwietnia.

Dziś zatem o godz. 15.10 Wujek Radiowy odpowie na liczną korespondencję małych radiosłuchaczy.

DZIEŃ TARNOPOLA PRZED MIKROFONEM.

W tygodniu bieżącym Polskie Radio poświęca specjalny odcinek programu kresowej ziemi podolskiej. Poza audycjami nadawanymi lokalnie przez Lwów zostały zorganizowane trzy ogólnopolskie audycje, w tym dwie transmitowane z Tarnopola.

O godz. 9.00 rano dnia 24 kwietnia transmituje Polskie Radio z Tarnopola nabożeństwo i kazanie z kościoła O. O. Dominikanów, w czasie którego śpiewać będzie chór Towarzystwa Oratoryjnego. Po nabożeństwie przemówi wojewoda tarnopolski mgr. Tomasz Malicki, po czym nastąpi audycja słowno - muzyczna, objęta tytułem „Nie masz kraju nad Podole“. W ramach jej wygłoszone zostaną krótkie pogadanki o zabytkach Podola, o jego kulturze i przeszłości, przeplatane produkcjami chórów i orkiestry. Całość da możność poznania w żywym i barwnym kalejdoskopie życia kresowej ziemi, jej możliwości ekspansji i potrzeb.

Tegoż dnia o godz. 13.10 nadana będzie ze Lwowa recytacja fragmentu „Ogniem i mieczem“ w wykonaniu artysty dramatycznego Alfreda Szymańskiego. W audycji tej p. t. „Ze Zbaraża do Toporowa“ przypomną sobie słuchacze opis bohaterskiej przeprawy Jana Skrzetuskiego przez obóz kozacko - tatarski.

Również w niedzielę, o godz. 17-ej Rozgłośnie Polskiego Radia transmitują z Tarnopola „Podwieczorek przy mikrofonie“. Będzie to rewia tarnopolskich i lwowskich sił artystycznych. Produkcje orkiestry salonowej, chóru revellersów, solistów, piosenkarzy i instrumentalistów przeplotą dialogi Szczepka i Tońka oraz występy podolskich mistrzów w grze na cymbałach.

Wyjaśnienie

Do artykułu wczorajszego p. t. „Niebezpieczeństwo grozi naszemu życiu“ wkradł się błąd. Mowa jest o *tlenku węgla,* a nie — jak błędnie wydrukowano — o „tlenku azotu“.

Z WIELKIEJ SYNAGOGI PRZY AL. KOŚCIUSZKI.

Komitet Synagogi przy Al. Kościuszki komunikuje, że w nadchodzące drugie dni Świąt Pesach obowiązuje wszystkich modlących się okazywanie przy wejściu stałych kart rocznych, bądź też specjalnych kart wstępu, które wydaje Kancelaria Synagogi dziś w czwartek od 12—5 po poł.

Nie pijcie surowej wody

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 kwietnia 1938 r.

Ulgi budowlane

Z „kodeksu ulg", jakim jest opublikowana w dniu 15 kwietnia 1938 roku „ustawa o ulgach inwestycyjnych" dla terenu naszego, niestety, mogą mieć zastosowanie niemal wyłącznie przepisy zawarte w rozdziale VII, zatytułowanym „Ulgi dla nowowznoszonych budowli oraz dla niektórych inwestycji w budynkach istniejących". Aczkolwiek projekt był tu omawiany w sposób ogólny — uważamy za właściwe teraz szczegółowo wspomniany rozdział ustawy omówić.

A więc — pierwsza ulga odnosi się do podatku od nieruchomości oraz podatków na nim opartych, a także do podatku od lokali. W tych podatkach — mamy generalne zwolnienie budowli wznoszonych do końca 1942 r. i części dobudowanych — na lat 10, a gdy chodzi o lokale nie większe, niż trzyizbowe — na lat 15.

W tej dziedzinie w porównaniu ze stanem dotychczasowym — zmiana istotna polega tylko na skróceniu okresu ulgi dla lokali czteroizbowych i większych o lat 5. Poza tym przedmiotowych zmian niema.

Dalsza ulga tyczy potrącalności kosztów budowy z dochodu podlegającego podatkowi dochodowemu. Ulga ta polega na dopuszczalności potrącania sum zużytych na budowę domu mieszkalnego lub garażu w kwocie nie większej niż 15.000 zł. za pierwszy lokal mieszkalny i 5000 zł za każdy następny lokal mieszkalny, przyczym koszt budowy garażu potrąca się w całości. Potrącalność stosuje się tylko (poza COP-em i Gdynią) do mieszkań jedno i dwuizbowych. Potrącenia dokonywa się w tym roku, w którym sumy zużyte na budowę wydatkowano, z tym że jeżeli suma ulegająca potrąceniu przewyższa dochód — to potrącenie stosuje się przez dalszych lat cztery. Prawo potrącenia służy także po przejściu nieruchomości w ręce osób trzecich. Dochód pozostały po potrąceniu opodatkowuje się według skali odpowiadającej kwocie dochodu całkowitego Ulgi które omawiamy nie pozbawiają prawa potrącania kwot na amortyzację. Jeżeli nowowzniesiony budynek jest tylko w czzści mieszkalny lub jest garażem — potrąca się jedynie część stosunkową obliczoną wg. kubatury użytkowej.

W porównaniu z istniejącym stanem prawnym zmiana polega na tym, że ulgi nie stosuje się wogóle do budowli osób prawnych. a więc zwłaszcza spółek akcyjnych i z ogr, odpow., b) na ograniczeniu potrącalności do mieszkań najwyżej dwuizbowych, podczas gdy obecnie rozmiary mieszkań są bez znaczenia dla stosowalności ulgi; d) na podwyższeniu stopy podatkowej, ponieważ dotąd miarodajną była stopa przewidziana dla kwoty dochodu jaki został po potrąceniu kosztów budowy, teraz zaś — kwoty dochodu przed potrąceniem tych kosztów, dalsza zmiana — na korzyść — polega na zwolnieniu od obowiązku wykazywania, iż kwota przebudowana pochodziła z dochodów danego roku operacyjnego; ten wymóg niejednokrotnie w praktyce, wobec komplikacji dowodowych. paraliżuje wogóle stosowanie ulgi. Pożyteczne jest również wyraźne postanowienie o dopuszczalności potrąceń na amortyzację, co w dotychczasowej praktyce uważane jest za sporne.

Poważną inowacją jest zezwolenie na potrącanie z dochodu kosztów budowy kanalizacji lub wodociągów w roku 1942 we wszystkich domach bez jakichkolwiek pozatym ograniczeń; ulga ta tyczy zresztą także osób prawnych a nie tylko fizycznych.

Dalsza ulga odnosi się do zwolnienia dochodów płynących z wzniesionych do roku 1942 domów w gminach miejskich od podatku dochodowego na lat 10, jeżeli dom składa się z mieszkań nie większych niż dwuizbowe (przy mieszkaniach dwuizbowych i większych — wolna od podatku jest stosunkowa część dochodu). Zmiana w porównaniu z istniejącym stanem rzeczy polega na: a) skróceniu okresu ulgi o lat pięć; b) zwężeniu jej tylko do mieszkań nie większych niż dwuizbowe, podczas gdy obecnie nie ma w tym kierunku żadnych ograniczeń.

Dobudowy traktuje się celem zastosowania ulg w podatku dochodowym na równi z budową ale pod warunkiem, że przez to powstają nowe lokale mieszkalne.

Za lokale jednoizbowe uważa się lokale składające się z kuchni, stanowiącej zarazem izbę mieszkalną i ewent. pomieszczeń przynależnych jak przedpokój i łazienka. Za lokale dwuizbowe uważa się lokale składające się prócz pomieszczeń przynależnych, z jednego pokoju i kuchni.

Ulgi stosuje się jak mówi ustawa — „z samego prawa". z drugiej jednak strony rozporządzenie ma określić tryb; prawdopodobnym jest więc, że procedura będzie zbliżona do obecnej.

Ustawa w szczegółowych przepisach przewiduje utratę ulg związanych z charakterem mieszkania jednoizbowego, wzgl. dwuizbowego w wypadku przebudowy pozbawiającej mieszkanie tego charakteru.

Poza wypadkami tranzakcji dokonanych w związku z budową ze Skarbem, samorządami lub instytucjami ubezpieczeń społecznych oraz poza obligacjami i obligami, związanymi z publiczną pomocą kredytową, zwolnienie od stempla przysługuje — w warunkach w ustawie wskazanych — tylko pismu tyczącemu przejścia własności budynku najpóźniej w ciągu tygodnia od daty zdatności do używania oraz pismu, odnoszącemu się do pierwszego przejścia własności budynku sporządzonemu przed upływem 2 lat od rozpoczęcia używania. Poza tym szeroka dotąd sfera ulg stemplowych, związanych z budownictwem została zlikwidowana (zwracamy jednak uwagę na to, że umowy o roboty budowlane z przedsiębiorcą i dostawę budulca wolne są skądinąd w lwej części wypadków od stempla na ogólnych zasadach).

Rozdział ustawy który nas tu interesuje — na co zwracamy szczególną uwagę — wchodzi w życie dopiero 1 stycznia 1939 roku. Do domów. których budowa lub dobudowa została tylko zaczęta 1 stycznia 1939 r. stosować się będzie dotychczasowe prawo, przy czym za rozpoczęcie budowy lub dobudowy uważa się wykonanie fundamentów pod przyszły dom lub część dobudowywaną. bądź też, jeżeli zamierzono dobudowę pięter — przystąpienie do robót murarskich.

n.

Jaki przedsiębiorca jest chałupnikiem

Konferencja w Izbie Przemysłowo-Handlowej przy udziale przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Izby Skarbowej, Ubezpieczalni Społecznej oraz zainteresowanych organizacyj

W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi odbyła się specjalna konferencja z udziałem przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, Izby Skarbowej w Łodzi, Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi i Pabianicach oraz zainteresowanych czynników gospodarczych w sprawie **wyjaśnienia kwestii spornych, nastręczających się w przedmiocie oceny, jakie osoby za liczyć należy do chałupników w rozumieniu przepisów ustawodawstwa o ubezpieczeniu społecznym z jednej, a postanowień ustawodawstwa przemysłowego i podatkowego z drugiej strony.**

Punkt wyjścia obrad stanowił referat Izby, który zobrazował stanowisko samorządu gospodarczego w poruszonej sprawie wyrażone w memoriale do Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy sposobności opiniowania projektu okólnika w sprawie przemysłu ludowego, domowego i pracy chałupniczej, który miał wyjaśnić bliżej rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 listopada 1937 r. o określeniu istotnych cech wspomnianych zatrudnień zarobkowych, wyłączonych z pod przepisów prawa przemysłowego.

Opinia ustalona przez samorząd gospodarczy na podstawie wniosków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi stwierdza w wyniku szczegółowego uzasadnienia, iż **niezależnie od przyszłego organicznego ujednolicenia przepisów, dotyczących pojęcia chałupnictwa, konieczne jest już w ramach projektowanego okólnika przeprowadzenie zasady częściowego bodaj usunięcia kolizji przepisów.** Nastąpić to powinno w taki sposób, aby pod pojęciem obcych sił pomocniczych, którymi może posługiwać się chałupnik w myśl art. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, rozumiano **co najwyżej tylko „domowników"**, natomiast w wypadku, gdy siły pomocnicze nie odpowiadają temu warunkowi i zatrudnione są na podstawie umowy o pracę w samym przedsiębiorstwie, **aby przedsiębiorców, pracujących przy ich pomocy, bezwarunkowo nie podciągano pod pojęcie chałupników również i w zakresie ustawodawstwa o ubezpieczeniu społecznym.**

Przyjęcie powyższej tezy zawarowałoby zgodność definicji podanej w art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z definicją, zawartą w rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 listopada 1937 r.

Dalsze wywody referatu Izby szły w kierunku umotywowania powyższego stanowiska w drodze interpretacji przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym i w konkluzji zawierały **postulat, aby Ubezpieczalnie do czasu wyjaśnienia sprawy, wstrzymały kroki egzekucyjne w stosunku do nakładców, którzy nie opłacili składek za przedsiębiorców, zaliczanych do chałupników.**

Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, która pozwoliła na stwierdzenie, że **odcinek chałupnictwa jest nieunormowany, gdyż osoby uważane w zakresie administracji skarbowej za przedsiębiorców, w zakresie ubezpieczeń społecznych, traktowane są jako chałupnicy** Dlatego też zebrani jednomyślnie dali wyraz opinii, że **sprawa domaga się pilnej zmiany**, przy czym podkreślili trafność **wysuniętej przez Izbę tezy, wynikającej z interpretacji przepisów ustawy scaleniowej.** Niezależnie od powyższego poruszono na konferencji sprawę traktowania chałupników na odcinku podatkowym, gdzie stosownie do zasad ustalonych orzecznictwem S. N. i N. T. A. zalicza się ich do liczby robotników, co powoduje **niepożądane komplikacje na odcinku świadectw przemysłowych.** Poza tym przyjęcie zasady, że **chałupnika traktować należy jako robotnika**, prowadzi do jednostronnego uprzywilejowania **w zakresie stawek podatku od obrotu przedsiębiorstw, wydających pracę chałupnikowi** (stawka 1.5 proc., gdy nakładca prowadzi przedsiębiorstwo 6—8 kategorii), analogicznie bowiem zorganizowane przedsiębiorstwa handlowe, które te same towary i do identycznych czynności przetwórczych oddają nie chałupnikom, lecz nakładcom, opłacają podatek wg. stawki 1,9 proc.

Zamykając konferencję, Izba zaapelowała do przedstawicieli Ubezpieczalni **aby do czasu zadecydowania sprawy przez czynniki resortowe, możliwie oględnie prowadziły kroki egzekucyjne w stosunku do nakładców, którzy złożyli odwołania od wymiaru składek ubezpieczeniowych za rzekomych chałupników.**

Zmiany personalne w Ministerstwie P. i H.

wywołane przejściem dyr. Wierusz-Kowalskiego na stanowisko podsekretarza stanu

Jak się dowiadujemy, w ministerstwie przemysłu i handlu nastąpią w niedługim czasie zmiany personalne, wywołane częściowo przejściem p. Michała Wierusz-Kowalskiego, b. dyrektora departamentu przemysłu i rzemiosła na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych.

W związku z tym, **stanowisko dyrektora departamentu przemysłu i rzemiosła w ministerstwie przemysłu i handlu objąć ma z dniem 1 czerwca r. b. p. inż. Stefan Dażwański, obecny dyrektor naczelny Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin" we Lwowie.**

Funkcje wicedyrektora tego departamentu objąć ma dotychczasowy naczelnik wydziału przemysłu przetwórczego **p. Stefan Konopski**, kierownictwo zaś wydziałem przemysłu przetwórczego, obejmie **p. inż. Z. Morawski.** Wobec tego, że p. **Lucjan Zadrowski**, dotychczasowy dyrektor biura spraw finansowych, przechodzi **do Fabryki Chemicznej „Boruta"**, powierzone zostanie kierownictwo tego biura p. **insp. J. Tomorowiczowi**, dotychczasowemu zastępcy dyr. Zadrowskiego. Sprawowane przez p. Zadrowskiego funkcje **prezesa rady administracyjnej „Polminu" powierzone zostaną z dniem 1 czerwca r. b. również inż. Stefanowi Dażwańskiemu, w celu wyzyskania jego dotychczasowego doświadczenia podczas długoletniego kierownictwa tym przedsiębiorstwem państwowym.**

Eksport włókienniczy z okręgu łódzkiego

kształtował się w pierwszym kwartale r.b. dość pomyślnie. — Zwłaszcza wzrósł wywóz przędzy czesankowej

Oceniając sytuację eksportu włókienniczego z okręgu łódzkiego w marcu r. b., stwierdzić należy, że w porównaniu z analogicznym miesiącem r. ub. wywóz obniżył się w stopniu stosunkowo nieznacznym, sięgającym. pod względem wartości, zaledwie 4%. W porównaniu z lutym r. b. daje się zauważyć w tej dziedzinie eksportu nadwyżka, sięgająca prawie 10 proc. Tym nie mniej struktura omawianego wywozu uległa w I kwartale r. b., w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, znacznej zmianie.

O ile bowiem w pierwszych trzech miesiącach zeszłego roku stosunek wywiezionej konfekcji w ogólnym eksporcie z okręgu łódzkiego sięgał 46%, przędzy zaś czesankowej 30%, to w roku bieżącym, wskutek spadku wywozu odzieży o 78%. udział jej w ogólnym eksporcie obniżył się o 13%. Wywóz zaś przędzy czesankowej wzrósł silnie i stanowi obecnie 57% ogólnego kwartalnego eksportu z okręgu łódzkiego.

Przechodząc z kolei do omówienia sytuacji eksportowej w poszczególnych gałęziach przemysłu łódzkiego, stwierdzić należy, iż pomyślniej niż w r. ub. poza przędzą czesankową kształtuje się wywóz tkanin pluszowych, welwetów oraz dywanów półwełnianych, które w coraz szerszym zakresie zdobywają rynki skandynawskie. Również nieco pomyślniej ukształtował się w I kwartale r. b. wywóz tkanin bawełnianych zarówno barwionych, jak i nie barwionych. Główny rynek zbytu, jakim był w r. ub. Egipt dla tkanin bawełnianych, barwionych i drukowanych, zawiódł w r. b. przede wszystkim z powodu znacznych pozostałości. jakie posiadają tamtejsi importerzy z r. ub. Poza tym napotykamy na tym rynku na silną konkurencję włoską i angielską. Z tych względów wiele firm łódzkich otrzymało zaledwie połowę wysokości zamówień zeszłorocznych.

Eksport materiałów filcowych utrzymał się prawie na poziomie r. ub. przy równoczesnym wzroście wywozu wszelkiego rodzaju rękawiczek dzianych.

Jak wspomnieliśmy, niepomyślnie — jak dotąd — kształtuje się wywóz odzieży, który spadł w I kwartale r. b. o 78%, co łączy się niewątpliwie z trudnościami natury konjunkturalnej, napotykanymi na głównym rynku zbytu, jakim jest Anglia. Wreszcie dodać należy, że przy całkowitym prawie zahamowaniu eksportu beretów zmalał również w I kwartale wywóz stożków wełnianych, kierowany w r. ub. do Stanów Zjednoczonych, a gdzie obecnie nie udaje się. jak dotychczas, zwalczyć konkurencji włoskiej. Stosunkowo pomyślnie natomiast kształtował się eksport do Południowej Ameryki, dzięki uzyskanym poważniejszym zamówieniom.

Upadłości w Polsce

W lutym rb. ogłoszono na terenie całej Polski 10 upadłości wobec 7 w styczniu rb. i 6 w lutym 1937 r. z czego 4 upadłości przedsiębiorstw jednoosobowych (2 i 1), 1 w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (5 i 2), 1 w spółkach firmowych i komandytowych (0 i 2), 3 współdzielniach (0 i 1) i 1 upadłość spółki akcyjnej. W lutym 1937 r. i w styczniu 1938 r. żadnej upadłości w spółkach akcyjnych nie ogłoszono.

Z upadłości w lutym rb. 2 przypadają na przemysł, gdy w styczniu rb. 6, a w lutym ub. r. 5, oraz 8 na handel (1 i 1).

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 293.60, Bruksela 89.40, Kopenhaga 118.30, Londyn 26.51, Nowy Jork — 5.30,13, Nowy Jork kabel 5.30,38. Oslo 133.25, Paryż 16.78, Praga 18.48, Sztokholm 136.60, Zurych 122.20. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.25, floreny holenderskie 294.60. franki francuskie 16.48, szwajcarskie 121.70, belgi belgijskie 89.15, funty angielskie 26.42, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 12.50, duńskie 117.75, norweskie 132.60, szwadzkie 135.95. liry włoskie 23, marki fińskie 11.25, niemieckie 103, srebrne 115.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była wybitnie mocna, przy obrotach ożywionych. Notowano: Bank Polski 117, Cukier 35, Węgiel 30—30.50—30.25, Lilpopy 71. Starachowice 39.50—39.75—39.50. Żyrardów 65—64.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również wybitnie mocna, zwłaszcza dla papierów państwowych. Obroty były znacznie zwiększone. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 85, seria 92—93.50, II em. 84, seria 91, 4 proc. dolarowa 42.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.75, 4 proc. konsolidacyjna 68.50—69.25, 5 proc. konwersyjna 69.75—70, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 80, 4 i pół proc. ziemskie 64.50—64.25, 4 i pół proc. Warszawy 71.25, 5 proc. Warszawy stare — 74.50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 71.25—71.75—71.50. 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 71, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 64.50, 5 proc. Radomia z r. 1933 — 57.50.

W obrotach prywatnych. 5 proc. Częstochowy z r. 1933 — 62, 5 proc. Piotrkowa z r. 1938 — 59.75, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 5.000 złotych — 54.50, odcinki po 1.000 złotych — 56, odcinki po 500 złotych 57, odcinki po 100 złotych — 67.50, Rudzki—10.75.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranzakcje: Inwestycyjna 1 em. 83.25—83.35, Inwestycyjna 2 em. 82.30, Dolarówka 42,25, Konsolidacyjna 68.50, Konwersyjna 70.00, Wewnętrzna 65.50, 5 proc. Łodzi seria X 64.50—64.00, Bank Polski 119.00—118.50. Tendencja mocna.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Żyto 20.50—21.00, mąka żytnia I gat. 31.75—32.25, mąka żytnia 65 proc. 29.75—30.25, mąka żytnia II gat. 20.75—21.75, gryka 18.25—18.75, mąka żytnia razowa 24.50—25.00, otręby żytnie 13.50—13.75, kasza gryczana 30.50—31.50. Reszta bez zmiany. Tendencja na żyto i pszenicę ożywiona, na inne spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 20 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	85.—	83.25	79.—	66.—
4½% Wewn.	66.75	65.50	63.13	
5% Konwers.	70.—	69.75	69.25	59.—
Dolarówka	42.75		39 75	44.50
4½ L. Ziem.	64.25	64.—	61.—	52.50
5% L. Warsz. 1933	71.50	71.25	68.50	
5% L. Łódz. 1933	64.50		61.50	52.—
Bank Polski	117.—	118.—	110.—	100.75
Lilpop	71.—	71.—	63.—	13.40
Żyrardów	64.50	64.—	66.—	46.—

NOTOWANIA BAWEŁNY z dnia 19 kwietnia 1938 r.

LIVERPOOL. Loco 4.96, kwiecień 4.81, maj 4.84, czerwiec 4,88, lipiec 4.93, sierpień 4.96, wrzesień 4.99, październik 5.03, listopad 5.05, grudzień 5.08, styczeń 5.09, luty 5.11, marzec 5.14, kwiecień 5.16, maj 5.18.

Giza. Loco 7.22, maj 6.23, lipiec 6.84, wrzesień 6.84, październik 6.94, listopad 6.94, styczeń 7.00, marzec 7.07.

EGIPSKA. Loco 8.17.

UPPER. Loco 5.91, maj 5.79, lipiec 5.86, wrzesień 5.86, październik 5.93, listopad 5.96, styczeń — 6.02, marzec 6.07.

BREMA. Loco 10.87, maj 10.16, lipiec 10.25, październik 10.55, grudzień 10.56, styczeń 10.74, marzec 10.82.

ALEKSANDRIA (Sakellaridis). Maj 12.67, lipiec 12.90, listopad 13.42.

Giza. Maj 12.28, lipiec 12.45, listopad 12.73, styczeń 12.76.

Ashmouni. Kwiecień 10.08, czerwiec 10.20, sierpień 10.29, grudzień 10.47, luty 10.58.

Antyniemiecki incydent w Pradze

Najście na willę dyplomaty niemieckiego

Praga, 20 kwietniał.

Wczoraj w godzinach rannych dokonano w Pradze najścia na willę radcy poselstwa niemieckiego, Andsora Hencka, co wywołało natychmiastową reakcję ze strony przedstawicielstwa niemieckiego. Najście to bowiem miało charakter polityczny.

Najścia na willę dokonało 14-stu mężczyzn. Wtargnęli mianowicie do ogrodu, okalającego willę i obrzucili kamieniami okna mieszkania radcy Hencka, wybijając kilkanaście szyb.

Poprzednio sprawcy napadu obrzucili kamieniami dwu służących, znajdujących się w ogrodzie.

Napad, noszący cechy zorganizowanej akcji, nastąpił po nieuwzględnieniu przez personel służbowy w willi żądania usunięcia flagi ze swastyką. Żądania usunięcia flagi odmówiono ze względu na eksterytorialny charakter willi.

Poseł niemiecki interweniował niezwłocznie w czechosłowackim ministerium spraw zagranicznych, które ze swej strony wydelegowało szefa protokółu dyplomatycznego w celu wyrażenia posłowi niemieckiemu gorącego ubolewania z powodu zajścia i przyrzeczenia skrupulatnego dochodzenia i ukarania winnych.

Dotychczas zaaresztowano 8 robotników, zatrudnionych przy jednej z budowli w pobliżu miejsca incydentu, podejrzanych o współudział w napadzie.

Policja czechosłowacka wzmocniła ochronę willi radcy legacyjnego.

Armii niemieckiej brak oficerów

Rzesza wzywa rezerwistów z Ameryki i Afryki

Londyn, 20 kwietnia.

Prasa angielska donosi, że wobec niedostatecznej liczby oficerów zawodowych — 800-tysięczna armia niemiecka posiada wiele nieobsadzonych etatów w korpusie oficerskim.

W związku z tym, oficerowie rezerwy, znajdujący się zagranicą, otrzymali rozkaz natychmiastowego powrotu do Rzeszy.

W ciągu ostatnich tygodni, wróciło do Niemiec około 3.000 ludzi z południowej Ameryki, w najkrótszym zaś czasie spodziewany jest powrót oficerów rezerwy z Afryki południowej i zachodniej. —

Jakie podatki płatne są w maju

W miesiącu maju płatne są następujące podatki państwowe:

W dniu 1-go maja r.b. upływa termin ukończenia wymiaru podatku przemysłowego od obrotu dla osób fizycznych, nie prowadzących ksiąg handlowych.

Do dnia 5-go maja r. b. płatny jest podatek od energii elektrycznej, pobrany w okresie od 16 kwietnia do dnia 30 kwietnia r. b. przez sprzedawcę prądu elektrycznego. Do dnia 20-go maja r. b. płatny jest tenże podatek od energii elektrycznej, pobrany w okresie od 1-go maja do dnia 15-go maja r. b.

W dniu 7 maja r. b. przypada płatność potrąconego pracownikom podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za pracę oraz wypłaconych w poprzednim miesiącu.

W dniu 25 maja r. b. przypada ostateczny termin płatności zaliczki miesięcznej na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 rok w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w kwietniu r. b. przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe od I do V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

W dniu 31-go maja r. b. przypada termin płatności reszty podatku przemysłowego od obrotu za 1937 rok. W tymże dniu płatna jest również pierwsza półroczna rata podatku od lokali za pierwsze półrocze 1938 roku.

Ponadto w maju płatne są wszystkie zaległości odroczone lub rozłożone na raty.

Premiowanie książeczek P.K.O.

Dnia 20 kwietnia 1938 r. odbyło się w P.K.O. szóste publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-ej. W premiowaniu orały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1938 r.

Premie po zł. 1.000 — padły na nr. nr.: 322.579, 324.669, 332.563, 334.114, 392.179.

Premie po zł. 500 — padły na nr.nr.: 301.599 306.331, 310.285, 314.209, 314.307, 326.957, 330.170 335.837, 340.906, 341.456, 343.513, 350.349, 352.155 354.026, 358.164. 361.565 363.199, 362.596, 393.350 393.944, 396.886.

Premie po zł. 250 — padły na nr.nr.: 304.082 312.594, 315.121, 315.462, 319.652, 320.190, 320.854 320.964, 321.107. 321.781, 330.459, 330.576, 330.692 332.504, 337.212, 338.182, 339.384, 339.622, 339.815 341.369, 341.663, 342.506, 343.694, 343.727, 344.899 345.424, 346.442, 347.077, 348.025, 349.431, 354.580 354.935, 356.239, 356.391, 356.807, 357.970, 359.780 364.080, 365.359, 368.710. 368.882, 369.882, 369.415 370.012, 373.887, 373.957, 376.693, 377.528, 382.914 383.444, 384.844. 386.874, 387.035, 387.831, 390.029 392.252, 393.595, 393.948, 395.383, 396.298, 397.206 398.628, 399.007, 399.593, 399.789.

Poza tym padło 212 premij po zł. 100.

Po raz drugi padły premie: zł. 500. — na nr. 341.456, zł. 250 — na nr. 341.663, zł. 100 — na nr. 328.783, 374.762, 378.722.

Ogółem padło premij 302 na łączną kwotę zł. 52.700. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego wpłacania dalszych wkładek.

Kronika szachowa

WĘGIER SZABO NA CZELE TURNIEJU W LUBLANIE. — DR. TARTAKOWER REMISUJE.

W połowie ubiegłego tygodnia rozpoczął się w Lublanie (Jugosławia) wielki międzynarodowy trunieju szachowy zorganizowany przez miejscowy klub szachowy w ramach obchodu swego 25-letniego jubileuszu. W turnieju bierze udział 16 graczy — z zagranicy dr. Tartakower (Polska), Foltys (Czechosłowacja), L. Steiner, Szabo (Węgry), Jugosławia zaś reprezentowana jest przez swe najlepsze siły — prof. Vidmara (znany fizyk), Pirca, zwycięzcę niedawno zakończonego turnieju w Łodzi, Kosticza dr. Asztalosa, dr. Trifunowicza, Brödera, Tota, inż. Nedelikowicza, Sorli, Vidmara jun., Preinfalka i Furlaniego. Turniej potrwa do 27 b. m. Mimo równej ilości graczy, jest obsada w Lublanie nieco słabsza od łódzkiej. zawiera bowiem więcej t. zw. outsiderów. Większa część graczy jugosłowiańskich znana jest zarówno z turniejów międzynarodowych jak i olimpiad szachowych. Homo novus turnieju, 21-letni Szabo zdobył w ub. r. mistrzostwo Węgier i uchodzi za przyszłą gwiazdę.

Podajemy najciekawsze wyniki uzyskane w pierwszych 4 rundach: w 1. rundzie dr. Asztalos pokonał swego rodaka Kosticza, Foltys i dr. Tartakower niespodziewanie zremisowali z Preinfalkem i Furlanim, Trifunowicz wygrał z Sorli i Szabo z Nedelikowiczem, w 2 rundzie dr. Asztalos pokonał w ładnym stylu Steinera, dr. Tartakower kolejno zremisował z Preinfalkem, tak samo pretendenci do mistrzostwa jugosłowiańskiego Pirc z dr. Trifunowiczem, w 3 rundzie mistrz Polski dr. Tartakower kontynuował swoją „remisową passę“ tym razem z prof. Vidmarem, Kosticz pokonał Foltysa, Pirc z Bröderem i dr. Trifunowicz z dr. Asztalosem zremisowali, w 4 dniu Tartakower po krótkiej grze zremisował z Kosticzem, takim samym wynikiem zakończyły się partie Foltys — Steiner, prof. Vidmar — Preinfalk i dr. Trifunowicz — Vidmar jun. Pozostałe partie zostały przerwane w tabeli po 4 dniach rozgrywek prowadzą Szabo (Węgry) [illegible] (2) p., Kosticz, dr. Trifunowicz (Jugosławia) — po 2 i pół p., dr. Asztalos, Furlani — po 2 (1) p., dr. Tartakower, Preinfalk — po 2 p. i t. d.

Wywóz szynek do Anglii

Ministerstwo przemysłu i handlu ustaliło zasady podziału kontyngentu wywozu szynek w puszkach do Anglii w 1938 roku. Przydziały z tego kontyngentu otrzymały eksportowe przetwórnie mięsne proporcjonalnie do ich udziału w wywozie szynek w puszkach do Stanów Zjednoczonych A. P., z tym, że przy dopuszczaniu do udziału w kontyngencie brana była pod uwagę również ocena jakości eksportowanych przez te przetwórnie szynek.

Stan zdrowia Augustowicza poprawia się

Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia Augustowicza, który uległ wypadkowi przy pracy, nastąpiła znaczna poprawa. Rekonwalescencja potrwa jednak ze względu na ogólny wstrząs parę miesięcy, tak że reprezentacyjny pięściarz łódzki w tym sezonie walczyć już nie będzie.

Każdy kto jest syty,
każdy kto zarabia
pamiętać powinien
o ciężkiej doli
bezrobotnych
Składajmy ofiary
na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70[illegible]
Pomoc Zimowa



Do akt Nr. Km. 561/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XII-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Gdańska 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w Konstantynowie przy ul. 11-go Listopada Nr. 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1.047 a mianowicie: chustek, 29 warsztatów tkackich, wagi, biurka, stołu, stołu zwykłego, 120 klg. przędzy i stojaka (warsztat do nabijania przędzy), które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 31 marca 1938 r.

Komornik (—) GASIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 573/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XII-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Gdańska 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 kwietnia 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ulicy Legionów 8a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 5.981, a mianowicie: chustek wełnianych, 3 paczek przędzy, maszyny do pisania, mebli, żyrandoli, pianina, 2 dywanów, patefonu, zegarka męskiego, 24 tomów encyklopedii i kryształów, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1938 r.

Komornik (—) GASIŃSKI.

Sprawa f-my Allart, Rousseau w Łodzi p-ko Aronowi Szpilce.

Do akt Nr. Km. 200/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go Ignacy Jakowicki, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1938 r. o godz. 14 w Łodzi przy ulicy Hipotecznej Nr. 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 60.000 sztuk cegły palonej, nowej, oszacowanej na łączną sumę zł. 1.700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 14 kwietnia 1938 r.

Komornik (—) Ignacy Jakowicki.

Sprawa fir. Glass i S-ka p-ko fir. Cegielnia A. Haeusler.

Kupno i sprzedaż

WÓZEK DZIECINNY, marki „Kon-Kon“ w bardzo dobrym stanie, tanio do sprzedania. Oglądać można codziennie, ul. Piotrkowska 141, II gie wejście, m. 17, 1 piętro na prawo.

BILET roczny tramwajowy kupię od akcjonariusza Kolei Elektrycznej. Oferty do admin. pisma sub „W. W.“ 21

AUTO ciężarowe 2 i pół — do 3 tonn używane w dobrym stanie kupię. Oferty pod „L. K.“ do Republiki. 21

POSZUKUJĘ 4 koła tarczowe na oponach 2 tonowe w dobrym stanie. Oferty pod „Koła“. 21

WÓZEK dla dziecka okazyjnie do sprzedania. tel. 242-40 godz. 11 r. — 8 wiecz. 20

Lokale

POKÓJ słoneczny, niekrępujący, wszelkie wygody 1-e piętro odnajmę. Piramowicza 7, m. 12, telefon 15-950. 21

3 POKOJE z kuchnią i wygodami, słoneczne, balkon wolne od podatków do wynajęcia, Senatorska 34. 21

POKÓJ dwuokienny I piętro u samotnej osoby z umeblowaniem lub bez, ewent. z używalnością kuchni. U dozorcy, Narutowicza 7. 21

ŁADNY słoneczny pokój ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 118, front II piętro m. 6. 21

3-POKOJOWE mieszkanie komfortowe w nowym domu. Radwańska 16, do wynajęcia. Informacje na miejscu

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57, m. 18.

Posady

GREMPELMEISTER na strejcing. i wigonię, pracujący w poważnym przedsiębiorstwie zmieni posadę. Oferty „Wysoka produkcja“ do Fuchsa, Piotrkowska 87. 21

GORSECIARKA, obeznana z konfekcją potrzebna. Zgłosić się Bandurskiego 12/17 godz. 3—5. 22

OVERLOCZKA z znajomością kroju do wyrobów dzianych dla dzieci oraz wykończarki poszukiwane. Zgłosić się „ESBE“, ul. Zachodnia 70. 21

ŁADNA, inteligentna panna potrzebna do chorej, Narutowicza 79c, m. 3.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

PRZETARG na dostawę kompletów skrzyniowych i desek. Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego zawiadamia o ogłoszeniu w „Monitorze Polskim“ Nr. 86 z dnia 14 kwietnia 1938 r. przetargu na dostawę 425.560 kompletów skrzyń i 395 m³ desek w ciągu 1938/9 roku budżetowego. 20

ZGUBIONO kwit inkasowy Nr. 349782 na zł. 40.— wyd: przez Dom Bankowy Hirszberg. Zwrócić Krajewski, Dworska 68. 21

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorium) udziela lekcyi gry fortepianowej oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20, I-sza lewa of. parter.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłka pocztowa w Polsce zł. 5.—. „Republika“ ; „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.